Nr 23. Dnia 28 stycznia. Sobota. Dnia 16 (28) stycznia 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.



Dziś: s. Flawjana i Leonidasa M.
Jutro: ś. Franciszka Salezego B. W.
Poniedziałek: ś. Martyny Panny Męcz.
Wtorek: śś. Piotra Nolasko i Marcelli Wd.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 50.
Zachód „ „ 4 „ 37.

Długość dnia godzin 8 minut 48.
Przybyło „ „ 1 „ 10

Środa: śś. Ignacego B. M. i Brygidy P.
Czwartek: Oczyszczenie N. M. P.
Piątek: ś. Błażeja Biskupa M.
Sobota: śś. Ansgarego i Andrzeja B.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu dzisiejszym wystawionym jest Najświętszy Sakrament w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) z powodu uroczystości z zupełnym odpustem św. Franciszka Salezego, biskupa genewskiego, doktora kościoła.

Jutro też rozpoczęty dzisiejszemi nieszporami, trwać będzie obchód pamiątki Nawrócenia św. Pawła w kościołach: św. Krzyża, oraz św. Anny (pobernardyńskim).

Całodzienne nabożeństwo odprawiać się będzie z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu również z zupełnym odpustem.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, przypada odpust na Powązkach.

Ku podniesieniu chwały Bożej, wykonane zostaną w dniu jutrzejszym na chórach w czasie sumy dzieła muzyczne, mianowicie: w kościele św. Krzyża msza S. Moniuszki (Es Dur) z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego — w kościele zaś św. Anny (pobernardyńskim) msza Krogulskiego nr 8 i kwartet Donizettego „O Boże łaskawy".

— Ewangelja święta przypadająca na jutrzejszą niedzielę, 4-tą po 3-ch Królach, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 8-mym o „*Uciszeniu burzy na morzu*".

— Senior bractwa św. Rocha ma honor zawiadomić szanownych protektorów i członków tegoż bractwa, iż w dniu jutrzejszym 29 b. m. w kościele św. Krzyża, jako w dniu uroczystości Nawrócenia św. Pawła, po skończonem nabożeństwie odbędzie się sesja wpisowa i składkowa przed ołtarzem św. Rocha, na której osoby życzące należeć do tegoż bractwa, w księgę zbiorową zapisać się będą mogły. Przyjmowane będą jednocześnie i składki.

Przegląd polityczny.

Ajencja Havasa przyniosła nam wczoraj telegraficzną wiadomość o upadku p. Gambetty. Izba deputowanych odrzuciła przemagającą większością 305 głosów przeciw 117 obydwa punkty spornej kwestji, od których p. Gambetta uczynił zawisłem dalsze swe pozostanie przy władzy, na czele małego „wielkiego ministerjum".

Rezultat ten przewyższa doniosłością swoją wszystkie oczekiwania. Zachwiana bowiem po zawziętej utarczce sobotniej prezesa ministrów z komisją 33 pozycja p. Gambetty, zaczynała się już we wtorek utwierdzać na nowo. Wszystkie doniesienia paryskie z wtorku kończyły się przypuszczeniem, iż zręcznej taktyce i nieugiętej energji p. Gambetty uda się jeszcze w ostatniej chwili wpłynąć na opozycję i tak ugrupować stronnictwa, iż dwa zasadnicze punkty jego programu: rewizja konstytucji ograniczona i głosowanie z list, uzyskają większość w izbie. Zwłaszcza nazbyt gwałtowny ton, którego użył p. Andrieux w swem sprawozdaniu zjednały (jak się pokazało, chwilowo!) poszkodowanemu wielce na honorze politycznym p. Gambecie napowrót sympatję u niektórych członków izby. Także i z prawicą monarchiczną, liczącą około 90 głosów, nawiązał prezes gabinetu rokowania, których napozór pomyślny obrót pozwalał mu się przelotnie łudzić nadzieją zwycięztwa. Pomimo więc, że od kilku dni ministrowie, jakby w przewidywaniu rychłego zwrotu rzeczy, zawiesili swą działalność polityczną, ograniczając się na załatwianiu potocznych tylko spraw biurowych, że powstrzymano wszystkie nominacje i rozpisanie wyborów na opróżnione w izbie miejsca—p. Gambetta stawał do walki z wiarą w swą gwiazdę.

Nie znamy jeszcze dokładnego czwartkowego posiedzenia izby, ale było ono bardzo stanowczem w postawie stronnictw, skoro wbrew oczekiwaniom rozstrzygnięto węzeł gordyjski już w pierwszym dniu obrad, i skoro p. Gambetta nie widział innej drogi wyjścia jak podanie się z całym gabinetem do dymisji. Ponieważ izba przyjęła bez zmiany całą rezolucję komisji, to pomimo upadku p. Gambetty kongres będzie musiał przyjść do skutku. Zły posiew nieopatrznej myśli pozostanie przeto w spuściźnie po p. Gambecie. Jakiekolwiek byłyby dzieje i uchwały przyszłego kongresu, w każdym razie samo już zwołanie tego wyjątkowego ciała jest wykolejeniem się Francji z normalnego biegu spraw publicznych, jest osłabieniem jej kredytu materjalnego i moralnego za granicą, jest wskazówką, że Francja do dzisiaj nie przebyła jeszcze okresu burzy i rozstroju. A wszystko zawdzięcza nieokiełznanej ambicji jednego człowieka, który uwziął się zbawiać naród wbrew woli narodu i narzucać mu dobrodziejstwa, które on uważa za klęski.

Zachodzi teraz pytanie: czy z datą 26 stycznia skończyła się rola polityczna p. Gambetty? Takby się zdawać powinno: izba przez wotum swoje naznaczyła go piętnem wichrzycielstwa. Odtąd powinienby on być uważanym za zaporę prawidłowego rozwoju Francji, a nie za jej sztandar polityczny. Szanujemy gorący patrjotyzm p. Gambetty, umiemy ocenić jego wysokie, wyjątkowe zdolności, jako przewódcy opozycji parlamentarnej, ale krótkie rządy jego przekonały, iż mężem stanu nie jest, gdyż nie umie liczyć się z sytuacją i strzedz naród od niepotrzebnych a wyczerpujących siły jego żywotne przesileń.

Z Londynu telegrafują d. 25 b. m., jakoby jen. Forgemol miał być mianowany dowódcą francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Tunisie. Przed kilku dniami stanął w Bardo kurjer osobisty prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, który przywiózł instrukcje w sprawie uwięzionego Sidi Tajeb beja. Głoszono, iż Tajeb ma w towarzystwie rzeczonego kongresu udać się do Paryża. Tymczasem ciężka choroba księcia, spowodowana uwięzieniem, uniemożliwiła na razie ten projekt.

Ks. Bismarck odniósł niewątpliwie zwycięztwo nad opozycją liberalną w parlamencie niemieckim. Dyskusja nad listem cesarskim, wszczęta we wtorek przez dep. Haenela, przeciągnęła się jeszcze do środy. W dniu tym Lasker i Virchow krytykowali z wielką zaciętością nietyle już list cesarski, ile wtorkową mowę ks. Bismarcka. Lasker nazwał poglądy kanclerza na historję parlamentaryzmu pruskiego szeregiem legend, a ks. Bismarcka „wielkim młotem, który rozbił wszystkie podstawy bytu państwowego i rozproszył parlament na frakcje". *Dificile est satyram non scribere* na takie twierdzenie p. Laskera. Był to zresztą ostatni strzał cofającego się nieprzyjaciela. Zwycięztwo ks. Bismarcka jest podwójne. Potrafił on przedewszystkiem obronić

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 21.)

— Wojna!... wojna!...—wywoływał.—Na miejscu króla jegomości nie wahałbym się ani chwilki, poszedłbym wnet z ogniem i mieczem...

W szeregu gońców wyprawianych z Krakowa do Królewca trafił się znajomy imć pan Lewicki. Blisko lat trzy upłynęło od czasu, jak on z rozkazania królewskiego na Podlasie przyjeżdżał. Gdy przeto zawitał, powitanym został z tą radością, z jaką się przyjaciół wita.

— Bywajże mi waszmość, bywaj!... Zdaje się jakobym nie widział acana od kopy lat... Jakże tam i jakże?... Co?... hę?...

Zapytaniami zarzucony nie odrazu gość na odpowiedź zdobyć się mógł, tembardziej, że i starościna ze strony swojej z zapytaniami wystąpiła, pewną będąc, że imć Lewicki nie do wielkiego mistrza, ale do imć pana małżonka jej w specjalnej jakowejś przybywa misji. Zdziwiło ją to trocha, że tak nie jest; zdziwienia atoli nie okazała po sobie, a natomiast okazała względem imć Lewickiego uprzejmość wielką, większą nawet aniżeli sam starosta.

— Jakżem temu rada — mówiła — żeś acan przybył!... Wielcem temu rada...

— Cieszy mnie to i zaszczyt mi czyni...—odpowiadał gość wyrazami wyszukanemi, których się nauczył w obcowaniu z towarzystwem wytwornem stolicy. Wyznać muszę, iż jechałem do acaństwa z tą myślą, że jadę do rodziny... Pamięć przyjęcia jakiegom doznał na Podlasiu to sprawia, iż mi się wydaje, jakobyście nie byli mi obcy...

— Bo też obcymi sobie nie jesteśmy...—podchwycił starosta.—Koligacja herbowa...

— Która nie przeszkadza wszakże...—dodała imć pani Pawłowa, i jakby się za język ugryzła, urwała, i tego co mówić zaczęła nie skończyła.

Imć pan Lewicki ochotę miał zapytać: „Czemu nie przeszkadza?" lecz imć pani Pawłowa, jakby domyślając się, że zapytanie to nastąpić musi, odwróciła takowe, zagadawszy o pogodzie i drogach, o bezpieczeństwie takowych.

— Nie spotkałeś się waszmość z łotrzykami?...

— Nie, Bogu Najwyższemu dzięki... Pilnowałem się tego, ażeby trzymać się traktów wielkich i nie zapóźniać się w podróży...

— Nie zawsze to pomaga... Zuchwalstwo ich niezrównanem jest...

— Pruskie rządy otuchy im dodają... — zauważył imć pan Paweł.

Ztąd wnet wywiązała się rozmowa treści politycznej, odnosząca się do wielkiego mistrza, do którego imć Lewicki wiózł właśnie własnoręczny Zygmunta I-go list. Śród rozmowy tej wniesiono dla gościa naprędce przyrządzony posiłek i wraz ze służebnicą, która talerze cynowe w ręku trzymała, weszła panna z obrusem, przy progu się nieco zatrzymała, dygnęła i do stołu przystąpiła. Gdy panna owa stół nakrywała, imć Lewicki bacznem na nią spoglądał okiem. Była to dziewczyna słuszna, szykowna i bardzo powabna. Kibić udatna, lica gładkie, usta zgrabne, oczy jasne o spojrzeniu powłóczystem, warkocze płowe, grube, z odblaskiem złocistym; ubranie skromne wdzięku jej nie ujmowało bynajmniej. Przy stole się uwijała, obrus rozkładała, ramiona wyciągała, pochylała się; imć Lewicki oka z niej nie spuszczał, słuchając z roztargnieniem niejakiem wykładu starosty o potrzebie poskromienia wielkiego mistrza orężem. Roztargnienie to i to przypatrywanie się zwróciło na się imć pani Pawłowej uwagę. Uśmiechnęła się i rzekła:

— Założyłabym się, że waszmość nie wiesz kto stół nakrywa?...

Dziewczyna, na słowa te, spłonęła rumieńcem, który jej nagle na policzki wyskoczył.

— Zaprawdę, nie wiem...—odparł dworzanin.

— Dziewczęta rosną jak na drożdżach. Ta panna słuszna była niedawno smarkata i takąś ją waszmość znał...

— Miałażby jejmościanka być godną waszmość państwa córką?...

— Nie inaczej... Jestto córka nasza, Magdalena...

— Nie poznałbym!...—zawołał imć Lewicki— nie poznałbym, zaprawdę!...

— Wyrosła...—odezwał się starosta.—Dziewczęta nie zwykły z rośnięciem żmudzić... Starszy od niej o rok Hipolit, smyk jeszcze, a ona już... panna...

— Na wydaniu...—dodała imć pani Pawłowa, skorzystawszy z momentu, w którym panna Magdalena wydaliła się z komnaty—na wydaniu...

Wyraz ten wymawiała z przyciskiem niejakim, jakby umyślnym—jakby zagięła nagle parol na gościa, który nie młodzik już, ale nie stary jeszcze, nadawać się mógł dla dziewczyny młodej na przyszłego jej małżonka i opiekuna. Taką, domyślać się należy, była w odniesieniu do imć pana Lewickiego starościny intencja, luboć, z drugiej strony, związek po

list cesarski pod względem prawnopolitycznym, jeżeli nie w teorji, to przez dosadne wykazanie, ile Prusy i Niemcy zyskały na osobistej polityce króla, a ile straciłyby, gdyby król i jego ministrowie ulegali większościom parlamentarnym. Co zaś do sprawy niezawisłości urzędników, zakwestjonowanej tak silnie listem cesarskim, to komentarz, jakim go zaopatrzył we wtorek ks. Bismarck, przyczynił się do usunięcia wszelkich obaw. Wypowiedział on bowiem w sposób obowiązujący na przyszłość dla rządu zasadę niezawisłości urzędnika w głosowaniu, a zastrzegł się tylko przeciw agitacji ze strony urzędników państwowych przeciw kandydatom rządowym, tudzież włożył obowiązek na urzędników, nawet niepolitycznych, aby bronili aktów rządowych przeciw fałszywemu i oszczerczemu ich tłumaczeniu. Najściślejszy wyznawca zasad konstytucjonalizmu nie może mieć nic przeciw takiemu pojmowaniu praw i obowiązków urzędnika państwowego. W ten sposob mowa ks. Bismarcka wyjaśniła w duchu pokojowym list cesarski i zażegnała obawy konfliktu.

P. Schloetzer przybył już do Berlina i d. 25-go b. m. miał posłuchanie u cesarza Wilhelma.

W maju przygotowują karliści hiszpańscy pielgrzymkę do Rzymu, celem zaniesienia do stóp ojca św. protestu przeciw jedności Włoch. Mogłoby to doprowadzić do drażliwych zajść dyplomatycznych pomiędzy rządami włoskim i hiszpańskim. Prezes gabinetu madryckiego p. Sagasta zamierzał przeto zabronić pielgrzymki: ostatecznie jednak namyślił się nie zakazywać jej wprost, ale polecił prefektom zabraniać wszelkich agitacyj w tym duchu i notą przesłaną do Rzymu zrzekł się wszelkich rekrymінacyj w razie, gdyby rząd włoski uważał za stosowne przedsięwziąć kroki przeciw pielgrzymom.

Niebezpieczni nieboszczycy.

Wszyscy już wiedzą o tem, że Warszawie, a raczej jej mieszkańcom zagrażają rozmaite i ciągłe niebezpieczeństwa; począwszy od rozlicznych chorób zaraźliwych, które rzucają ich na łoże boleści lub nawet składają w trumny—aż do powozów, dorożek i wozów, które ich co dzień po ulicach tratują, jak robactwo marne!

Zresztą okadzeni podczas lata dymem płonącego w kotłach, na środku ulic, asfaltu, osypywani kurzem i obryzgiwani wapnem spadającem z kielni odnawiających domy murarzy; trapieni podczas każdej ulewy powodzią, która ich zatapia, a znowu w zimie borykają się ustawicznie to z ślizgawką po trotuarach, to z kałużami i wybojami po przejściach łączących ulice i po ulicach samych, biedni mieszkańcy nadwiślańskiego grodu, utrapieni walką, jaką wciąż staczać muszą to z żywiołami nieobuzdanej natury, to z niedbalstwem ludzkiem... nie myślą nawet o niebezpieczeństwach, jakie im zagrażają ze strony umarłej braci...

A jednak niebezpieczeństwo to istnieje, tem groźniejsze, że niedostrzeżone dotąd.

Czytelnicy! Nie śmiem wątpić, że jako prawi warszawiacy, którzy mogą wprawdzie nie wiedzieć ile mil kwadratowych liczy powierzchnia kuli ziemskiej — lecz którzy z pewnością za to dostrzegają każdy szczegół z brukowego życia miejskiego, i nie przepuszczą ani bójki ulicznej, ani weselnego orszaku, ani pogrzebowego konduktu, nie zbadawszy ich pilnie — że tedy, jako warszawiacy krwi czystej... wiecie, i dokładnie nawet, jakim sposobem odbywają się u nas—pogrzeby naprzykład...

Wiecie tedy zapewnie, że ciała zmarłych, bądź z doczesnego ich mieszkania, bądź z kaplicy kościelnej, wkładają się, w zamkniętych trumnach, na karawany: pierwszej, drugiej lub trzeciej klasy — odpowiednio do zamożności nieboszczyka—i że następnie przewożone bywają przez miasto aż do wrót cmentarza.

Niewątpliwie, zauważyliście i to jeszcze, że te śmiertelne szczątki bliźnich waszych odbywają taką ostatnią po bruku warszawskim przejażdżkę, bądź to w trumnach metalowych, zalutowanych hermetycznie, bądź w drewnianych obitych suknem, atłasem lub lakierowanych tylko, bądź wreszcie, w prostych, zlepionych z bejcowanych zaledwie tarcic, i które służą za łoże do snu wiecznego ubóstwu, umierającemu po domach lub w szpitalach tutejszych.

Lecz, czy zdarzyło się wam kiedy odprowadzać, zwłaszcza też podczas lata, którą z takich ubogich trumien lub choćby tylko spotkać się z nią na ulicy zbliska?

Jeżeli nie—tem lepiej dla was o, *lettori miei!* bo tym sposobem uniknęliście może niebezpieczeństwa groźnego, a już, co najmniej, nieprzyjemności wielkiej...

Trzeba wiedzieć, albowiem, że trzeci gatunek trumien, o którym wspominałem już wyżej — należy do towaru wyrabianego hurtem, na tak zwaną tandetę... czyli, że trumny takie, sklecone pośpiesznie i niedbale, z surowego zazwyczaj materjału, paczą się i pękają, bądź jeszcze na składach, bądź natychmiast po ich dostawie. Że tedy z ciał nieboszczyków eksportowanych przez miasto, w trumnach tego rodzaju, pełnych szpar i rozpadlin, rozchodzą się wyziewy wstrętne i miazmata szkodliwe zdrowiu żyjących, którzy pomimowoli połykać je przecież muszą.

Powiecie może, iż to jest rzecz bardzo smutna ale konieczna... gdyż dla tylu ubogich, umierających po domach i po szpitalach, niepodobna jest sprawiać trumien metalowych...

Mylicie się jednak.

Zagranica, od której bierzemy wiele zwyczajów i wynalazków niepotrzebnych, a mało pożytecznych istotnie, urządziła się z pogrzebami swoich nieboszczyków w sposób arcy praktyczny.

W Wiedniu naprzykład istnieją także rozmaite klasy pogrzebów, odpowiednio do zamożności umarłych — lecz tam, każdą trumnę, bogatą czy ubogą, pałacową czy szpitalną, zaraz po wyniesieniu jej z domu czy z kościoła, wsuwają, jak do pokrowca, do wielkiej hermetycznej trumny metalowej, przytwierdzonej raz na zawsze do karawanu, ozdobnego czy najprostszego, zarówno.

Ta trumna metalowa, jako przymocowana stale do karawanu każdej klasy, zabezpiecza także zwłoki nieboszczyków od profanacji, jaka spotyka je u nas niekiedy, gdy wiezione w trumnach zwyczajnych, przytwierdzonych słabo, zwłaszcza też podczas zasp i wybojów zimowych, spadają z karawanów na ziemię.

Rozumie się, że zawiózłszy na cmentarz, tak dobrze zabezpieczone zwłoki i złożywszy je w grobie czy w ziemi, poddają też zaraz ów metalowy pokrowiec dezinfekcji ścisłej wraz z karawanem, który, chociażby najozdobniejszy, nie bywa tam nigdy obijany suknem, jako łatwo wsiąkającem w siebie naleciałości i miazmata wszelkie.

Takim to prostym, łatwym i niekosztownym sposobem (boć owe pokrowce hermetyczne trwają bardzo długo), przedsiębiorstwa pogrzebowe w naddunajskiej stolicy zabezpieczyły raz na zawsze żywych od... połykania nieboszczyków w drobnych atomowych dozach.

A teraz, pytam się was, czytelnicy: Jak sądzicie? Czy też w Warszawie, gdzie rozmaite epidemje dość wielmożnie grasują— taki sposób przewożenia ciał zmarłych wejdzie w użycie, za jakie lat... sto naprzykład?

al. p.

Pierwsza wyprawa naukowa polska do Afryki.

Dziś p. Stefan Szolc-Rogoziński z katedry prelekcyjnej opowiadać będzie o zamierzonej wyprawie naukowej, której jest organizatorem.

Celem tej pierwszej ekspedycji naukowej polskiej jest wyszukanie jeziora Liba i basenu zachodnio-ekwatorjalnych rzek afrykańskich.

Zanim obszerny opis projektu wyprawy usłyszą ci, co zbiorą się niewątpliwie licznie na dzisiejszy odczyt wieczorny, podajemy w krótkości plan ekspedycji, według czasopisma *Wędrowiec*.

Na statku parowym, ofiarowanym przez króla belgów, odpłyną uczestnicy wyprawy z Antwerpji do Afryki.

Po przybyciu do Afryki, po wylądowaniu na zachodniem wybrzeżu zatoki Kamerońskiej, ekspedycja zajmie się przedewszystkiem urządzeniem na brzegu stałej stacji geograficznej.

Stacje takie ważne są dla wypraw, stanowią bowiem dla nich prawdziwy punkt oparcia.

Chodzi o odpowiednie miejsce dla stacji.

Dostęp do okolicy poszukiwanych jezior zachodnich najprostszym jest z okolicy zatoki Kamerońskiej, tutaj więc powinien się znajdować punkt oparcia dla ekspedycji.

Przyzwyczajono się rachować na blisko ztąd leżącą wyspę hiszpańską, Fernando-Po, ale już pobyt kilkudniowy przekonać może podróżnika o nieużyteczności tego miejsca.

---

dobny nie odpowiadał zwyczajom szlachty wiejskiej, poszukującej dla córek na mężów ludzi statecznych, osiadłych, do domu i do gleby przywiązanych. Imć Lewicki nie czynił warunkom tym zadość. Dworzanin, miał zapewne krescytywę i prezencję w perspektywie, dojść mógł godności wysokich, ale dojście owo właśnie na takiej znajdowało się drodze, iż wymagało ruchu ustawicznego, utrudniającego pogodzenie obowiązków małżonka i ojca rodziny z obowiązkami gońca królewskiego. Do zrodzenia się przeto intencji podobnej w myśli imć pani Pawłowej zajść musiała racja jakaś szczególna, wytworzyć się musiała przyczyna jakowaś, z której w chwili jednej powstała kombinacja, usuwająca zwyczaje z pierwszego planu. Inaczej wytłumaczyć sobie nie sposób manewru tego macierzyńskiego, wyglądającego jak napaść prawie. Manewru tego atoli imć pani Pawłowa nie posunęła dalej. Wymówiwszy dwukrotnie „na wydaniu", zwróciła się wnet do gościa z prośbą, ażeby się do stołu zbliżył i dary boże spożywać raczył.

ROZDZIAŁ VI.

W którym się dowiadujemy, jak matki dla córek kawalerów upatrują.

Niedługo tym razem imć Lewicki w Janowie zabawił, ale, zajęty przyjęciem uprzejmem i serdecznem, do Królewca odjeżdżając, z powrotem z Królewca do Krakowa pod strzechę gościnną zajrzeć obiecał.

— Dotrzymaj waszmość obietnicy jeno...— zalecała mu imć pani Pawłowa.

— Dotrzymaj waszmość...— wtórowała z po za ramienia starościny dziewczyna młoda, spoglądając z pod oka na urodziwego dworzanina królewskiego, pośpieszającego z listem odręcznym królewskim, zamkniętym w kopercie szerokiej i przypieczętowanym pieczęcią dużą.

— Dotrzymam, o! dotrzymam...— odpowiedział dworzanin, matce pokłon składając a na córkę patrząc.

— Waszmość przywieziesz nam wiadomości dokładne, co się tycze knowań mistrza wielkiego...— powiadał ze strony swojej starosta—mnie bowiem wierzyć się nie chce, ażeby głowa zakonu rycerskiego, tak poważnego i zasłużonego, przez ojca świętego ustanowionego i względami szczególnemi Stolicy apostolskiej się cieszącego, tak nizko upaść mógł... Chyba wszystko to kalumnją jest, co rozpowiadają o nim...

Imć pan Lewicki, jak się zdaje, ochoty nie miał najmniejszej wdawać się ze starostą w rozmowę polityczną. Ochoty tej pozbawiały go dwie racje: obecność jejmość pani starościny, zasłaniającej wpół sobą jejmość pannę starościankę i czekający nań przed krużgankiem koń w osiodłaniu podróżnem, jakoteż również czekająca eskorta orężna, bez której nikt w okolicy tej w podróż się nie puszczał i którą wysłańcowi królewskiemu starostwa udzielać były obowiązane od etapy do etapy. Znajdował się więc pod naciskiem naglącym. Czekał koń, czekała eskorta; śpieszyć się musiał; nie śpieszył się jednak, jakby mu trudno było oderwać się od domu tego, pod którego strzechą gościnną panowało ciepło rozkoszne, podczas kiedy na zewnątrz onego od pól śniegiem okrytych zimnem wiało. Czy taką była jedyna nieśpieszenia się przyczyna? Jedyna?— nie, zapewne; wątpliwości jednak nie ulega, iż zimową porą bez porównania milej w dobrze ogrzanej pozostawać izbie, aniżeli wystawiać osobę swoją na zmienności powietrza. To więc, jak przypuszczać się godzi, powstrzymywało imć Lewickiego od kwapienia się do konia i zniewalało słuchać wywodu starosty. Starostę wysłuchawszy, ruszył się, ale jeszcze do starościny się zwrócił i dodał, na upomnienie jej raz jeszcze odpowiadając:

— Dotrzymam...

— Ale—podchwyciła imć pani Pawłowa—niechże to nie będzie nader późno...

— Zależy to nie odemnie, ale od tego, czy wielki mistrz z odpowiedzią pośpieszy i kiedy mnie odpuści...

— Staraj się waszmość przybyć do nas...— zaczęła starościna.

— Na święta...—dokończyła pół poszeptem, zająknąwszy się i zarumieniwszy starościanka.

— Na święta, o!..— podchwycił imć pan Lewicki. Ileż to do świąt mamy?... tygodni trzy bez mała... Oh!..— westchnął— czas krótki, droga...

— Nie daleka...— podpowiedziała panienka.

— Nie daleka?..— powtórzył imć Lewicki, do panny Magdaleny mowę zwracając.—Postaram się, ażeby tak było, jak waszmościanka powiadasz... Nie jest droga niedaleką, ale niedaleką uczynię ją... pośpiechem... O! gdybym też koniowi memu skrzydła przyprawić mógł... Bądźcie zdrowi waszmość państwo; bądź zdrowa waszmościanko... i wy chłopcy... — dodał, przemawiając do gromadki dzieciaków, tulących się do starościny i starościanki i osłaniających się odzieżą ich.

Głos imć Lewickiego drżał wzruszeniem, przy wyrazach ostatnich zwłaszcza.

— Gdzież Janek?...—zapytał— niechże się i z nim pożegnam.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przyczyną tego jest klimat tameczny i warunki miejscowe.

Trzeba więc dla stacji geograficznej szukać wygodniejszego miejsca.

Takiem miejscem zaś jest zatoka Komerańska i dwie bliskie od niej zatoki Victoria i Man-of-War-Bay.

Dla urządzenia stacji geograficznej ekspedycja wyśle naprzód jeden ze swych oddziałów *(A)*, pod przewodnictwem Gustawa Bianchi.

Do stałej stacji geograficznej należeć będzie:

a) Urządzenie spostrzegalni meteorologicznej w górach, w Mapanii; tu pozostanie p. Liopold Janikowski z Sieradza.

b) Urządzenie składów w zatoce Kameruńskiej dla instrumentów matematycznych i rekwizytów podróżnych.

c) Urządzenie blokhauzu dla podróżników.

d) Osadzenie tu załogi z murzynami plemienia Kru.

Po wyruszeniu ztąd pierwszego oddziału *(A)* ekspedycji, pozostanie tu oddział *C*, złożony z osób, przeznaczonych dla stacji, a także przebywać tutaj będzie czasowo oddział *B*, pod przewodnictwem pana Szolca-Rogozińskiego.

Tymczasem oddział *A* uda się przez Mungo i Balong do koryta Kalabaru, ażeby go okrążyć aż do źródeł, tworzących ramiona Le-Mayo i górny Kalabar, dotąd zgoła nieznane.

Po ukończeniu owych poszukiwań, oddział ten z panem Bianchi na czele, zwróci się ku południowi, do Pebotu, wprost zatoki Kameruńskiej.

Ekspedycja, złączywszy się w Pebocie, rozpocznie badania, stanowiące właściwy cel ekspedycji, zacznie śledzić i okrążać rzękę Libę, której część tędy właśnie przepływa.

Badana będzie 1) niższa część rzeki i 2) oddzielnie wyższa, tak jedna jak i druga nieznane.

Pierwszą część zadania spełni pewna ilość osób z oddziału *C*, dla stacji przeznaczonych, która w tym celu z oddziałem *B* przybywa do Pebotu.

Tu otrzymawszy zlecenie, aby po rzece lub ściśle jej brzegami wrócić na stację i w ten sposób odnaleźć, które mianowicie z licznych ujść do zatok jest ujściem rzeki Liby, oddział ten opuści Pebot i ekspedycję, a zarazem zabierze ostatnie listy i korespondencje dla wysłania ich ze stacji do Europy.

Potem oddział pozostanie na stacji, spełniając tam określone czynności stałych badań miejscowych.

W tymże czasie reszta ekspedycji wyruszy na wschód po rzece i prawdopodobnie po niej dostanie się do poszukiwanych jezior.

W razie niepowodzenia, gdyby się pokazało, że źródła rzeki nie znajdują się w jeziorach, ekspedycja w takim razie, okrążywszy w zupełności wyższe koryto rzeki i źródła, opuści je i uda się ku miejscu, gdzie mapy nasze wskazują położenie jezior.

Niemożliwem byłoby, a przynajmniej niezmiernie trudnem oznaczyć dalszy przebieg działań ekspedycji.

W owej krainie jezior, ślady ważniejszych rozgałęzień rzek, konfiguracja basenu i t. d., same podyktują najpożyteczniejsze drogi i kierunki, może na północ, gdyby ekspedycja natrafiła na ślady Binue, —może na południe, jeżeli napotka źródła północnych ramion Kongo.

Powrót skierowany będzie do stacji i znowu rozłączonemi oddziałami, a to mianowicie dla następujących przyczyn:

1) Kilka oddziałów zwiedzi kilka różnych dróg zamiast jednej.

2) W razie nieszczęścia, jakie wydarzyćby się mogło jednemu z oddziałów, drugi przynajmnej zaniesie do Europy zdobyte owoce badań.

Tak przedstawia się plan tej ekspedycji, a od naszego ogółu zależy, ażeby była ona—polską.

—X—

Przesilenie giełdowe w Paryżu.

Paryż 25-go stycznia.

We wczorajszym moim liście starałem się nakreślić wam stronę historyczno-wewnętrzną, że tak powiem anegdotyczną, obecnego położenia, grupującego się około dwóch ognisk: *Union générale* z p. Bontoux i *Haute-finance* z Rotszyldem na czele. Wspomniałem w końcu o toczących się układach i o pewnem polepszeniu położenia rzeczy. Tak jest w istocie; nie trzeba sobie jednak, ani robić zbytecznych illuzyj dodatnich, ani zbyt czarno patrzyć w przyszłość. Usprawiedliwię zaraz te dwa, na pozór sprzeczne poglądy.

W zasadzie złe jeszcze nie minęło, chwilę rozstrzygającą stanowić będzie rozrachunek w końcu stycznia przypadający, *fin-Janvier* jak u nas mówią. Jeżeli układy tak się dadzą przeprowadzić kosztem wzajemnych ofiar i ustępstw, że *Union-générale* bez wywierania gwałtownego nacisku na terminowych nabywców nowych jej akcyj, bez żądania więc wpłat z ich strony, znajdzie fundusze potrzebne na spełnienie swych własnych zobowiązań wszystko pójdzie nieźle.

Ale na to potrzeba ze 100 miljonów franków. Otóż *la haute finance*, właściwie Rotszyld i całe jego stronnictwo zajęci są w tej chwili szacowaniem tych wartości, jakie *Union-générale* składa na bezpieczeństwo żądanego i poniekąd przyrzeczonego zaliczenia. W razie odmowy kataklizm jest nieuniknione.

Ponieważ jednak do grupy „Union Générale“ należą osobistości mające cześć tradycyjną do danego słowa, do swych zobowiązań, gotowi do ofiarowania swych majątków, dóbr, kosztowności, byleby tylko wyjść z honorem, ponieważ ludzie ci proponowali już oddanie swych fortun nieruchomych, wystawienie zaś na sprzedaż tak wielkiej ilości nieruchomości mogłoby spowodować w tym kierunku nowe, niebywałe przesilenie i wywołać rozpaczliwą względem przeciwników nienawiści, wszyscy tu są przekonani, że sprawa da się załatwić.

W każdym razie „Union Générale“ ciężko zawiniła, p. Bontoux, jak się pokazuje z przeprowadzonej obecnie ankiety, dał dowód niewybaczalnej nieoględności, udzielając na swe własne, nadmiernie popędzone w górę akcje, nadmierne też zaliczenia. Nikt o tem niewątpi że akcje te, oparte na podstawach realnych, na przedsiębiorstwach korzystnych, realną też posiadają wartość, ocenianą tu przeciętnie na 1200—1500 fr., ale gdy doszły pod wpływem szału spekulacyjnego do 3000 fr. „Union Générale“ zaliczała na nie posiadaczom po 2500 fr. Rozumieć więc łatwo, że największa część zastawników nie myśli dziś wcale o wykupnie tych zdeprecjowanych zastawów, że jak powiedziałem wyżej, tylko książęta i margrabiowie, a właściwie księżne i margrabiny z faubourg St. Germain chcą uhonorować kosztem największych ofiar swoje podpisy i zobowiązania.

Gdy więc złe minie „Union Génerale” nie upadnie, ale z mocno opalonemi skrzydłami spocznie na tej wysokości, do jakiej rzeczywiście własną siłą wznieść się może. Pokuta więc jest ciężka, dotkliwa. Ale z drugiej strony nauka w las nie pójdzie, takby przynajmniej sądzić wypadało. Że straty są olbrzymie o tem nikt nie wątpi. Ale są to straty względne. Owych miljardów, o których pisze *Figaro*, a których nikt nie obliczał, ziemia nie pochłonęła; potracili jedni, zyskali inni. U nas się to załatwia wewnętrznie, nasze straty nie wzbogacają ani Wiednia, ani Berlina, ale sprowadzają tak zwane *déplacements de fortune*, w łonie jednej i tej samej wielkiej rodziny.

Nasz kurs pieniężny nic na tem nie cierpi. Złoto płynęło i płynie potokami, tylko zmienia kierunek wewnętrzny. Klęska wówczas byłaby straszną, gdyby spowodowała upadek przemysłu, czego się obawiać należy w Lyonie, ale przeciw czemu przedsiębrane są energiczne środki, lub też obniżkę wartości nieruchomej, a tego się lękać niema potrzeby, bo ani p. Rotszyld, ani p. Königswarter, ani p. Kahen majątków nieruchomych na 2% kupować nie myślą. Można być pewnym, że za kilka miesięcy o tak zwanym *krachu (sic)* ci tylko pamiętać będą, których los wygnał z pośród rozkoszy paryskich na medytacje wiejskie, lub ci, którzy na ten temat pisać będą piosenki i rysować karykatury. Trzeba nie znać Francji, jej olbrzymich zasobów, jej potęgi odtwórczej z niczem nieporównanej, by sądzić inaczej. Tymczasem czekamy z gorączkową niecierpliwością końca układów i regulacji styczniowej. O czem później.

P. P.

Teatr.

Jedną z najlepszych kreacyj pani Modrzejewskiej jest niewątpliwie Małgorzata Gauthier.

W pojęciu i odtworzeniu tej roli artystka dała jeszcze jeden dowód, iż nie uwzględniając żadnych szablonowych wzorów chociażby przez najznakomitsze aktorki stawianych i najblyskotliwszem uwieńczonych powodzeniem, posiada własny, oryginalny punkt widzenia i stosuje do niego utworzenie w całości i szczegółach żywej postaci scenicznej.

Wiadomo, że prototypem dla artystek występujących w roli Damy kameljowej była pani Doche.

Następczynie, które po niej rolę tę obejmowały, grając ją z mniejszym lub większym talentem, stosowały się jednak do ogólnego pojęcia roli przez znakomitą artystkę i miłości Małgorzaty do Armanda nadawały charakter przeważnie zmysłowy.

Pani Modrzejewska odstąpiła od tej przyjętej ogólnie przez artystki francuskie zasady.

W grze naszej artystki Małgorzata Gauthier wychodzi uszlachetniona przez miłość, sercem głównie odczuwająca największą ofiarę, jaką kobieta w życiu zrobić może, i upadająca w tej sercowej walce, którą życiem przypłaca.

Że pojęcie pani Modrzejewskiej, bardziej może niż jakiebądź inne, zgadza się z pierwotnym pomysłem Dumasa przy pisaniu „Damy kameljowej”, dowodzi tego list samego Dumasa do pani Modrzejewskiej pisany. W liście tym Dumas, zgadzając się zupełnie na pojęcie tej roli przez naszą artystkę, ubolewa tylko, iż nie może widzieć kreacji Małgorzaty, tak wiernie odtwarzającej obraz, jaki przy tworzeniu sztuki w jego umyśle powstał.

Publiczność tłumnie wypełniająca widownię teatru wielkiego opłakiwała wczoraj losy „Marji Gauthier” (nie wiemy dlaczego nie Małgorzaty).

Gra Modrzejewskiej wysoko estetyczna, łagodząca, wytworna obudza współczucie dla bohaterki w najsurowszych nawet moralistach, pozwalając im litować się i zachwycać bez wyrzutów sumienia.

Trzeci akt był zawsze kulminacyjnym punktem wzruszającej gry znakomitej artystki i byłby nim wczoraj gdyby nie ojciec bohatera, grany w zastępstwie (zapewne chwilowem) za Królikowskiego w taki sposób, że wrażenie całej sceny świetnie przez Modrzejewską oddanej, z konieczności osłabić się musiało.

Wynagrodziła sobie Modrzejewska smutną konieczność tego niefortunnego duetu, sceną pożegnania z Armandem, a szczególniej całym piątym aktem wypełnionym od początku do końca najpoetyczniejszemi szczegółami.

Publiczność była w zachwycie; znakomita artystka otrzymała wieniec od studentów uniwersytetu.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Cyrkularz sekretarza stanu Grote do gubernatorów wzywa ich, jak donosi *St.-Pet. Herold*, aby w sprawie poddanych zagranicznych, którzy po odcierpieniu nałożonej na nich przez tutejsze sądy kary opuścić muszą Rosję, zwracali się do ministerstwa spraw zewnętrznych co do ich wysełki do tych państw, do których ci należą.

= Ministerstwo skarbu, jak czytamy w *Prawit. wiest.*, oznaczyło wysokość, w jakiej przyjmowane być mają różne akcje i obligacje na kaucje zabezpieczające rozłożony na raty podatek od wyrobu wódki. Akcje drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej wartości nominalnej rs. 100 przyjmowane będą po rs. 101; warszawsko-bydgoskiej (wartości rs. 100)—po rs. 58; głównego Towarzystwa dróg rosyjskich (rs. 125)—po rs. 193; kolei łódzkiej (rs. 100)—po rs. 997. Obligacje: kolei warszawsko-terespolskiej (rs. 100)—po rs. 108; głównego Towarzystwa dróg rosyjskich (rs. 500)—po rs. 550. Akcje: drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej (rs. 100)—po rs. 68; obligacje tej drogi (rs. 100) — po rs. 71. Akcje Banku dyskontowego warszawskiego (rs. 250) po rs. 153; akcje Banku handlowego warszawskiego (rs. 250)—po rs. 149.

= W Petersburgu powstała myśl zakładania tanich aptek. Mają one być otwierane po części przy istniejących już lecznicach, w okolicach zaś miasta, gdzie niema lecznic, założone zostaną nowe apteki.

= Onegdaj zjazd kolejowy odbył pierwsze posiedzenie w Petersburgu. Rząd wyłączył z pod obrad sprawę stosunku rady wyższej do instytucyj rządowych. Skład komisji jest następujący: prezes jenerał Baranow, 13 członków komisji wyższej, 11 członków podkomisji, 25 przedstawicieli kolei żelaznych, 15 reprezentantów towarzystw naukowych, 10 reprezentantów giełdy i towarzystw ubezpieczeń, 5 reprezentantów firm handlowych i 2 sekretarzy. Z polaków w obradach zjazdu przyjmują udział: pp. Stanisław Kronenberg, Jan Bloch, Dawid Rozenblum, Józef Poznański, profesor Kułakowski, radca tajny Falewicz, prezes drogi rostowo-władykaukazkiej.

= *Russ. Inwal.* zamieszcza niektóre dane o rekrutach z ostatniego losowania wcielonych do czwartego korpusu armji. Z 5622 popisowych przyjętych zaledwie 948 umie czytać i pisać a 479 zna różne rzemiosła. Według wyznania, 3194 jest prawosławnych, 649 katolików, 566 ewangelików, 1130 starozakonnych, 54 starowierców, 4 mahometan.

= Departament dróg żelaznych zawiadamia, iż prawo o wywłaszczeniu gruntów na użytek dróg żelaznych zajmowanych, wydane w dniu 6 maja 1872 roku i czasowo tylko obowiązujące, a postanowieniem komitetu ministrów z dnia 12 grudnia 1880 r. przedłużone na rok 1881, stosownie do nowego postanowienia tegoż komitetu z dnia 18 grudnia 1881 roku, obowiązywać będzie nadal aż do czasu za

twierdzenia nowych w tej mierze wydać się mających przepisów.

= Dyrekcje dróg żelaznych rozporządziły, iż sale pasażerskie, gościnne salony i lokale w dworcach kolejowych, w których dawniej odbywały się różne zabawy, urządzane przez urzędników kolejowych i komór celnych, na przyszłość nie mogą być używane na ten cel.

= Departament telegraficzny ogłasza, iż miasto Marjampol połączone zostało linją telegraficzną z Wierzbołowem; w Wilkowyszkach założono nową stację miejską telegrafu rządowego, obok już istniejącej stacji telegraficznej drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej.

= Z dniem 1-ym lutego r. b. opłata za przewóz słomy i siana tak prasowanego jak i nieprasowanego, wysełanego w komunikacji miejscowej drogi warszawsko-terespolskiej, pobieraną będzie w stosunku 11 kop. za wagon i wiorstę, bez względu na wagę ładunku.

= Donosiliśmy już o staraniach zarządu miejskiego celem uzyskania lepszego uposażenia dla przeciążonych pracą urzędników warszawskiej kasy oszczędności. Jak zawsze tak i teraz widnieje w tem staranność szanownego kierownika spraw zarządu naszego miasta i opieki jego nad podwładnymi swymi. Ale... mówiąc o kasie oszczędności, niech nam wolno będzie zaznaczyć tu skargi publiczności, oszczędności swe w kasie gromadzącej. Publiczność ta jest bardzo liczną i często się zdarza, że wiele osób, straciwszy dużo czasu na wystawaniu i tłoczeniu się w biurze kasy, opuścić ją musi nie mogąc złożyć przyniesionych pieniędzy. Sami byliśmy świadkami jak *o godzinie 9-tej wieczór* zamykano kasę, którą opuszczały całe zastępy interesantów. Widocznem więc jest z tego, że 1) personał kasy oszczędności jest dla jej potrzeb niewystarczający i 2) że pomieszczenie kasy jest zbyt szczupłe. Siedmiu urzędników w kasie w dniach przyjmowania pieniędzy jak również w dniach wydawania takowych—pracując z jaknajwiększą pilnością, przy wprawie doświadczeniem nabytej i przy najlepszych chęciach nie jest w stanie wystarczyć potrzebom. Niedostatek ten od dawna już woła przez usta biedniejszej części ludności Warszawy o usunięcie. Podniesienie uposażenia urzędników pracujących przy kasie—swoją drogą, a powiększenie służby dla dogodności publicznej—swoją.

= Dr. Alfons Erlicki, wychowaniec byłej Szkoły głównej warszawskiej, współpracownik *Gazety lekarskiej*, postanowieniem konferencji akademji wojskowo-lekarskiej w Petersburgu, prawie jednogłośnie jest wybrany na docenta psychiatrji i chorób nerwowych.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 9-go do 15 go b. m. włącznie, wydała 159 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 785 wnioskach, złożono rs. 25,975 k. 90.

= W d. 1 września w Janowie odbędzie się licytacja na pewną ilość koni należących do miejscowej stadniny.

= Sesja starszych zgromadzenia subjektów jubilerskich odbędzie się jutro.

= Obowiązki brandmajstra czwartej części straży ogniowej, z powodu choroby brandmajstra Grodzieckiego, pełni zastępczo brandmajster pierwszej części straży Aleksandrowicz.

= Fundusz, zebrany dotychczasowo na pożyczki bez poręczenia, a wynoszący około 3256 rs., został już całkowicie wyczerpany, pożyczki zatem bezporęczeniowe nadal wydawane nie będą. Dalsze ofiary na ten cel, jakie napływać będą, przelane zostaną do kasy sekcji pożyczek rzemieślniczych przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności zostającej.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro i we wtorek w wielkiej sali ratuszowej p. Dymitr Sławiański daje dwa koncerty na korzyść kas rzemieślniczych.

Początek o godzinie ósmej wieczorem.

Cel więcej niż sympatyczny.

* Jutro danem będzie dwudzieste poranne przedstawienie w teatrze wielkim.

Widowisko wypełnia dramat Szekspira „Romeo i Julja," w którym pani Helena Modrzejewska i p. B. Ładnowski grać będą tytułowe role.

* W teatrzyku Towarzystwa dobroczynności jutro odegrają amatorzy trzy komedje: „Straduję!" pani Müllerowej, „Czyja wina?" Sienkiewicza i „Spudłowali?" p. Zalewskiego.

W międzyaktach grać będzie orkiestra Zygmunta Noskowskiego.

Na zakończenie przedstawione będą żywe obrazy: „[illegible]y" (posąg).

[illegible]iałek Helena Modrzejewska występuje w „Damie treflowej", komedji 4-aktowej Kazimierza Zalewskiego, przedstawionej po raz pierwszy.

* Próby z „Mefista" odbywają się ciągle.

Główne partje śpiewać będą: pani Dowiakowska, oraz pp. Cieślewski i Zawadzki.

* Na niedzielnym „wielkim balu maskowym" na scenie teatru wielkiego wykonanym będzie divertissement „Jonasz z Olimpem na ziemi".

* Panna Antonina Matuszyńska, córka reżysera opery naszej, bawiąca od lat kilku we Włoszech, wystąpiła w tych dniach w Bergamo.

Mamy przed sobą kilka dzienników włoskich, stwierdzających niespospolite przyjęcie młodej śpiewaczki.

„Partję Łucji — są słowa jednego z nich — śpiewała panna M. *arte*; debiut ten uprawnia do wielkich nadziei".

Rodaczka nasza odbywała studja pod kierunkiem *maestra* Panoffki.

* Stanisław Barcewicz dawał we środę koncert w Dreźnie. Powodzenie wielkie, sala przepełniona. Artysta na żądanie publiczności musiał grać nad program.

= Odczyt.

Dziś o godzinie piątej po południu w wielkiej sali ratusza p. Stefan Szolc-Rogoziński będzie miał odczyt „o ekspedycji wyruszającej dla odszukania zachodnio-afrykańskich jezior."

Sala, nie wątpimy, będzie przepełniona.

Z przyczyn niezależnych od prelegenta, odczyt wygłosi uproszony w tym celu p. Marjan Gawalewicz.

= Pościg.

Z rozporządzenia p. ober-policmajstra warszawskiego dokonany został onegdajszej nocy pościg w cyrkule II/III w różnych miejscowościach pustych i kryjówkach tajemniczych.

Przytrzymano ogółem 59 podejrzanych osobistości.

Z liczby tej 6 osadzono w areszcie policyjnym, 9 uwolniono, 9 odesłano do naczelnika powiatu, resztę rozesłano do odpowiednich cyrkułów, celem sprawdzenia tożsamości.

= Ochrony.

Z inicjatywy warszawskiego gubernatora, jenerał-lejtnanta bar. Medema, w powiecie warszawskim powstały dwie ochony.

Pierwsza ochrona we wsi Wola, gminie Czyste, otwarta już została; wydatki na początkowe urządzenie i utrzymanie wzięła na siebie małżonka wice-gubernatora warszawskiego.

Na otwarcie drugiej ochrony na Szmulowiźnie zebrano na urządzenie rs. 1,500 i najęto lokal.

= Spotkanie.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost hotelu Europejskiego, tramwaj wpadł na dorożkę nr 570.

Dorożkarz spadł z kozła, nie poniósłszy jednakże żadnego szwanku, dyszel tylko u dorożki złamany został i koń jeden skaleczony.

= Konkurs.

Jeszcze w maju r. z. redakcja *Kłosów* ogłosiła konkurs na projekt wzorowego gmachu szkolnego z nagrodą wyznaczoną przez p. Wojciecha Górskiego.

Wskutek wezwania nadesłano 9 projektów, które pomieszczono na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Nosiły one godła: Dwa zera, Gwiazda, Trzeba się uczyć, minął wiek złoty, Z nowym rokiem, Ławka szkolna, As karo, litera Z, monogram A. T. przeszyty strzałą i Wisła.

W dniu wczorajszym komitet konkursowy, złożony z dwuch budowniczych, pp. Edwarda Cichockiego i Zygmunta Kiślańskiego, — dwóch pedagogów, pp. Ludwika Wojny, inżeniera, inspektora szkoły technicznej i Wojciecha Górskiego, przełożonego szkoły prywatnej, oraz hygienisty dra Stanisława Markiewicza, odbył posiedzenie; nagrodę pierwszą w kwocie rs. 500 przyznano projektowi z godłem „Ławka szkolna", drugą w kwocie rs. 200 — projektowi „Wisła".

Po rozpieczętowaniu kopert okazało się, iż autorami projektu „Ławka szkolna" są pp. Artur Goebel i Józef Dziekoński, budowniczowie warszawscy; autorem projektu „Wisła" jest p. Eustachy Śmiałowski, inżenier budowniczy zamieszkały w Rudkach pod Lwowem.

Wszystkie projekty pozostaną na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych do dnia 20-go lutego r. b., poczem odebrane być mogą w redakcji *Kłosów*.

Bliższe szczegóły, dotyczące przebiegu przyznania nagród, ogłoszone będą w *Przeglądzie Technicznym*.

Ze względu jednak, iż żaden z nagrodzonych projektów nie czyni zadość wszystkim wymaganiom hygieny i pedagogiki, komitet konkursowy wypracuje na podstawie planów nadesłanych szkic i takowy odda pod sąd publiczny, z tem przeświadczeniem, iż osoby kompetentne nie odmówią uwag, mogących się przyczynić do wygotowania ostatecznego planu na gmach szkolny iście wzorowy.

= Znakomity projekt.

Dochodzi nas wieść wielce pocieszająca.

Istnieje podobno zamiar założenia w dobrach guzowskich szkoły średniej gospodarstwa wiejskiego, która pozostawałaby do instytutu nowo-aleksandryjskiego (puławskiego) w takim stosunku, jak gimnazjum do uniwersytetu.

Świetna to myśl, której urzeczywistnienie przyniosłoby wielkie dla kraju korzyści.

Szkoła taka podniosłaby wielce poziom wykształcenia, a więc i moralność oficjalistów wiejskich, których obowiązki dla wychowańców instytutu są za niskie, a dałaby nowy impuls rozwojowi rolnictwa i kultury urodzajnej ziemi naszej.

Jak słyszeliśmy, projekt ten nie należy do liczby czysto... idealnych, jakich u nas nie brak niestety!...

Wprowadzenie go w wykonanie zależy podobno tylko od uzyskania pozwolenia władz właściwych, o które już pewne kroki poczynione zostały.

Spodziewać się zatem należy, że prawdziwa obywatelska myśl ta niezadługo stanie się faktem dokonanym.

= Sprawy o podpalenie.

W dniu wczorajszym znowu sąd tutejszy rozpatrywał sprawę o podpalenie w celach zysku.

Była to już trzecia sprawa tego rodzaju w przeciągu tygodnia.

Przeglądając kroniki sądowe, przekonywamy się ze smutkiem, że sprawy podobne mnożą się u nas coraz bardziej, że coraz częściej ludzie złej woli nie wahają się narażać mienia innych dla tego tylko, aby drogą występku dochodzić do bardzo problematycznych zysków.

Prawo ściga u nas podobne czyny z całą surowością: nie pomaga najprzezorniej obmyślany plan, nie pomaga zacieranie wszelkich śladów przestępstwa, ani świetna obrona adwokata...

Charakterystycznym bezwątpienia jest napływ publiczności do sali sądowej, publiczności złożonej niemal wyłącznie ze... spekulantów, którzy z zajęciem śledzą za biegiem sprawy i dwa dni siedzą w sali, aby doczekać się wyroku.

Objawy te musimy zapisać na *debet* naszego społeczeństwa.

= Zagorzenie.

Na Pradze pod nr. 398 stróż domu Ludwik S., lat 50 liczący i żona jego Jadwiga, lat 60 licząca, wskutek zbyt silnego napalenia w piecu węglami kamiennemi i następnie przedwczesnego takowego zamknięcia—zagorzeli.

Spostrzeżono ich rano i natychmiast sprowadzono pomoc lekarską.

Małżonkowie S. do życia przywołani zostali, mimo to jednak grozi im jeszcze dotąd niebezpieczeństwo, zagorzenie bowiem było bardzo silne.

= Pamiątkowa tablica.

W bramę główną cmentarza ewangelicko-reformowanego w słup znajdujący się od ulicy Młynarskiej wmurowano tablicę z napisem łacińskim, który mówi o powstaniu tego cmentarza.

Napis zawiera datę erekcji 1790 rok i imię fundatora, którym był Stanisław August.

= Tajemnicze zabójstwo.

Na granicy gubernji suwalskiej i grodzieńskiej, niedaleko od wsi Malinowa, znaleziono wśród lasu dwa trupy mężczyzny i kobiety.

Twarze ich były tak zeszpecone, że nie można było wcale ich rysów rozpoznać.

Przy ofiarach, ubranych w miejski przyzwoity ubiór, znaleziono kilkanaście rubli, ztąd wniosek, że zbrodni nie popełniono w celach rabunku.

Energiczne śledztwo nie wykryło nawet nazwiska zabitych.

W okolicy nikt nie zginął.

Ztąd nowy wniosek, że ciała te przywieziono do lasu po spełnieniu strasznego morderstwa w celu zatarcia śladów zbrodni.

Ciała pochowano.

Jakiś groźny, niezbadany dramat kryje się w tem wszystkiem.

= Sprawozdanie z targu... karnawałowego.

Kurjer świąteczny zamieszcza następujące sprawozdanie z targu karnawałowego:

Pogoda stała, powietrze łagodne. Usposobienie dość ospałe, pomimo znacznego dowozu z prowincji. Panny z nieruchomością poszukiwane bardzo, panny z posesją w braku pierwszych, znajdują amatorów.

Na panny z samemi tylko cnotami, *loco* Warszawa, popyt żaden. Kawalerja goła w żądaniach wy-

górowana. Za Lolusia wątpliwej wartości żądano 30,000 rs., nabywców nie było.

Inwentarz za to bardzo tani. Za jaką taką kolację można dostać wytrwałego tancerza na całą noc.

= **Wypadki.**

* Omnibus nr 15 wczoraj najechał na Krakowskiem-Przedmieściu na tramwaj nr 10 i takowy mocno uszkodził.

Winny pociągnięty został do odpowiedzialności.

* Włościanin ze wsi Leszczyny, Wojciech N., przejeżdżając ulicą Bagno, najechał na latarnię gazową i takową przewrócił, przyczem wszystkie szła potłuczone zostały.

* Kradzieże.

P. Edmundowi St., zamieszkałemu pod nr 4, przy ulicy Karmelickiej, skradziono z mieszkania rozmaite srebra i pieniądze.

Ogółem wartość skradzionych przedmiotów wynosi paręset rubli.

Złodzieje dla dostania się do mieszkania wyłamali zamki.

* Sprzeniewierzenie się.

Buchalter kupca G., za Żelazną Bramą, przywłaszczywszy sobie w kilku razach, w krótkich odstępach czasu rs. 1400, zbiegł.

Zwał się on Leopold B., był poddanym pruskim i posiadał paszport zagraniczny, za pomocą którego uciec zdołał za granicę.

Ze świata.

✕ **Z Krakowa.** — „Brak stałego teatru dał się na razie usunąć szczęśliwym pomysłem utworzenia nowego przybytku sztuki w gościnnym domu prywatnym. Dyrekcja podjęła znowu swą pracą energiczną i ze znaną gorliwością odnawia repertuar, wprowadzając coraz to nowe sztuki oryginalne i tłumaczone na scenę. Zeszłej soboty odbył się w przepełnionym teatrze benefis ulubionego komika tutejszego p. Wojdałowicza; powtórzono też nie zbyt zręczną klejonkę w formie ludowego obrazu pod tyt.: „Poniatowski“, do którego muzykę dorobił znany kompozytor „Żaków“, p. Kazimierz Hofman. Muzyka nawskróś swojska, bez pretensji, przyjemna dla ucha i utrzymana we właściwym charakterze. Bóg wie czemu nie podobała się jednemu z tutejszych krytyków, który ją od czci i wiary odsądził najniesłuszniej.

Sztuka zaś grzeszy przedewszystkiem brakiem samodzielnego talentu i jest dosyć lichą kopją tego rodzaju wzorów; co prawda, należałoby trochę oględniej wybierać i przedstawiać tego rodzaju bohaterów w sztukach ludowych, których wielkości i pamięci niekiedy ujmę się czyni, zamieniając ich wielką postać w figurkę z jasełek.

Ogólną ciekawość budzi tu zapowiadany benefis Hoffmanowej, na którym obaczyć mamy po raz pierwszy nową sztukę składanej firmy; będzie nią „Rodzina“, tytuł wiele obiecujący—autorami są: J. I. Kraszewski i Kazimierz Zalewski.“

✕ **Bal mickiewiczowski** odbył się we środę w Krakowie. Dochód przypadający na pomnik dla poety dochodzi 1,500 złr. Udał się wspaniale. Pierwszą parę w polonezie prowadził marszałek kraju dr Zyblikiewicz z hrabiną Zofją Wodzicką.

✕ **Pan Kotek.** — W sobotę odbył się w Berlinie dwudziesty piąty wieczór muzykalny, urządzony przez „stowarzyszenie imienia Wagnera“ (*Wagnerverein*), w którym przyjął udział rodak nasz artysta, p. J. Kotek i odegrał sonatę G dur Beethovena. Krytyka miejscowa nader pochlebnie wyraża się o młodym skrzypku, zaliczając go już dzisiaj do pierwszorzędnych znakomitości. Pan Kotek osiadł od kilku lat w Berlinie i zdobywa sobie tam coraz większe uznanie w poważnych sferach muzykalnych. Znawcy unoszą się nad jego techniką i szlachetnem natchnieniem gry, która z każdym rokiem rozwija się coraz piękniej. Należałoby przecież zagrać kiedy i swoim...

✕ **Śmierć Kertbeny'ego.**

W Peszcie zmarł głośny niegdyś tłumacz poezyj Petöfiego na język niemiecki, Karol Kertbeny (recte Benkert); liczył 56 lat wieku, żył w wielkim niedostatku i skończył w szpitalu, dokąd go z litości znany powieściopisarz węgierski Maurycy Jokaj odstawił.

Umarł wskutek paraliżu płuc.

Kertbeny miał tę zasługę, iż jeden z pierwszych spopularyzował w Niemczech poezję i literaturę węgierską swojemi wcale udatnemi przekładami.

✕ **Telefon,** który u was nazwą może wasi puryści: „*głośnikiem dalekonośnym*“, w Berlinie staje się bardzo popularnym; w roku bieżącym już 1,000 osób zgłosiło się do biura centralnego z zamiarem urządzenia u siebie komunikacji telefonowej. Architekci przy kreśleniu planów na nowe domy zaczynają uwględniać ewentualność wprowadzenia tego wynalazku w mieszkaniach prywatnych.

✕ **„Dziecko“.**—Nakładem Auerbacha w Berlinie wyszło dzieło dr H. Płossa pod tyt.: „Dziecko“; jest to studjum antropologiczne z zadziwiającą pracą i erudycją wykonane. Wszystko, cokolwiek tylko odnosi się do dziecka pod względem zwyczajowym i obyczajowym u ludów cywilizowanych i dzikich, zebrał autor w swej niezmiernie zajmującej książce, która jest zapewne jedyną w swoim rodzaju i zasługuje, aby ją ktoś i naszej literaturze przyswoił. Dzieło to wyszło w dwóch półtomach, obejmujących około 400 stronnic; wydanie bardzo staranne.

✕ **Podarunek ślubny.** — Izmael-basza, były khedyw Egiptu, ofiarował wnuczce ks. Torlonji, zaślubiającej margrabiego Marignoli w Rzymie, parę złotych filiżanek w stylu maurytańskim, których wartość oceniają znawcy na sumę 40,000 franków.

Detronizowany władca nie pozbył się widocznie swej królewskiej hojności i znanej galanterji dla płci pięknej.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Dla ofiar opłakanych wypadków

W kościele świętokrzyskim.

Messager de Vienne rs. 4, z red. *Tyg. ilustr.* rs. 2.

Na ulicach Warszawy

Bolesław rs. 1, wydrane u pp. Hoppenstandów D. G. k. 45, z redakcji *Kroniki rodzinnej* rs. 3.

Na kasy rzemieślnicze bezporęczeniowe.

Marja Mazaraki rs. 10, Bolesław rs. 1, Mania, Józio i Adaś M. k. 75.

Na kasy dla rzemieślników.

Bolesław rs. 1, za pośredn. *Tyg. ilustrow.* rs. 2.

Na koszta wyprawy do Afryki.

Warszawianka rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

J. Niedomański rs. 1, Bolesław rs. 1.

Na osady rolne.

Ogrodnik Kaś. Pop. za niepilnowanie dyżuru rs. 1, odrodnicy Waśn. i Szcze. za niedbalstwo k. 50.

Dla biednych do uznania redakcji.

L. B. rs. 3, J. Jędrzejewski jako w dzień imienin ś. p. Karoliny z Sarneckich Jędrzejewskiej rs. 2.

Dla nędzy wyjątkowej.

H. w rocznicę śmierci ś. p. Anatolego Nakwockiego rs. 2, Bolesław rs. 1.

Na kościół Wszystkich Świętych.

Tadeusz Wojciech Grabowski k. 50.

— Złożyli również: Dr K. K. dla felczera Natansohna rs. 2.

Na samowary uliczne.

P. Izydor Kaftal rs. 25.

Do warszawskiego zarządu gminy starozakonnych wpłynęło na poszkodowanych żydów do dyspozycji tegoż zarządu.

Lewinski Herman rs. 200, Grünceig i Regelman rs. 10, Pringsheim S. z Wrocławia rs. 100, Toeplitz Benedykt w Gdańsku rs. 142 k. 50, Mitnicki Leib rs. 15, Babat Wolf rs. 1, Neumark Herman i żona rs. 10, Neumark Sofja rs. 3, Tokar Judel rs. 30, Kronsilber Szulim rs. 15, Rothbard Nachman rs. 40, Gesundheit Józef rs. 15, Szulwas Mozes rs. 20, Morgenstern Sender rs. 10, Munk Gerszon rs. 25, Szapiro Mayer rs. 10, Lustig Selig rs. 3, Feltenstein Kelman rs. 5, Prywes Michał rs. 5, Szyfman Eizyk rs. 5, Cukerwar Jakób rs. 4, Silberstein Mendel rs. 2, Kunop Szulim rs. 3, Kaczka Leib rs. 3, Feigeles J. M. rs. 2, Kurlender Ch. rs. 2, Krause S. rs. 1 k. 50, Blatt M. rs. 1, Wohlteger J. rs. 1, Sachs Józef w Kijowie rs. 50, Gelblum J. A. rs. 100, Eisenman G. rs. 75, Likiernik Adolf rs. 5, Silberblik Jakób rs. 5, redakcja *Izraelita* rs. 323.

— W rocznicę imienin ś. p. Jana Biskupskiego złożono od A. B. rs. 1 dla 92-letniej Józefy Rutkowskiej, głuchej i prawie niewidomej, mieszkającej przy ulicy Pańskiej nr 13.

— Stracone starozakonnemu fanciarzowi W. z ulicy Widok, przy obrachunku tytułem kary za niedotrzymanie zobowiązania rs. 2 k. 10, z dodaniem od siebie k. 90, czyli razem rs. 3, przeznaczam na pożyczki bez poręczenia dla rzemieślników.

F. H. M.

— Zakład kąpielowy sukcesorów Kozłowskich przy ulicy Rybaki nr 4—7 ma zaszczyt przesłać redakcji *Kurjera Warszawskiego*, do rozporządzenia komitetu pomocy, biletów 50 do wanien, to jest do łazienek i biletów 200 do łaźni parowej męzkiej albo kobiecej, dla biednych rzemieślników i robotników fabrycznych pozostających bez zatrudnienia nie z własnej przyczyny.

— Zebrane w domu dyrektora fabryki cukru Sanniki rs. 14 k. 30, od urzędników i oficjalistów rs. 23 k. 74½, od rzemieślników rs. 5 k. 24, od robotników fabrycznych rs. 18 k. 78, od izraelitów zamieszkałych w Sannikach rs. 4 k. 56, razem rs. 66 k. 62½, z których do rozporządzenia komitetu pomocy dla ofiar wypadków w Warszawie rs. 63 k. 62½ i dla ofiar katastrofy u św. Krzyża rs. 3.

— *Ks. J. Majewskiemu proboszczowi parafji Drążgów.* Ofiary łaskawie nam nadesłane przy liście wydrukowane były dnia 18 stycznia r. b. w nr. 14.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że dnia 29 stycznia r. b., to jest w niedzielę, danem będzie w teatrze amatorskim przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności przedstawienie o godzinie 7 i pół wieczorem, składające się:

1) Z komedji w jednym akcie, oryginalnie napisanej przez Z. Mellerową p. t. **Straduję.**

2) Z obrazu dramatycznego, oryginalnie napisanego przez H. Sienkiewicza (Litwosa) p. t. **Czyja wina.**

3) Z komedji w jednym akcie oryginalnie napisanej przez K. Zalewskiego p. t. **Spudłowali.**

4) Z obrazu z żywych osób **Trzy muzy** (posąg).

Biletów na to przedstawienie nabyć można codziennie w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, na Krakowskiem-Przedmieściu, od godziny 11-ej do 1-ej zrana i od 5-ej do 7-ej po południu, po cenach zwyczajnych.

Nekrologja.

† Rudolf **Hildebrandt,** b. kupiec 2-ej gildji, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 50, przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążona żona wraz z synami i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, w dniu 30 stycznia, w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —97—

† Jutro, w niedzielę, dnia 29 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana **de Vidal,** referendarza b. rady stanu, odprawionem będzie nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała bratowa z synowcami zaprasza. —92

† W poniedziałek, dnia 30 b. m., jako w 4-tą rocznicę śmierci ś. p. Feliksa Józefa **Szteynera,** magistra farmacji, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona i synowie zapraszają. —278—

† W poniedziałek, dnia 30 stycznia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Bem,** odprawioną będzie o godzinie **11-tej** zrana, żałobna wotywa w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, na którą pozostała bratanka zaprasza rodzinę i przyjaciół zmarłego. —267—

† W poniedziałek, dnia 30 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Augusta **Potockiego,** odprawiać się będą za jego duszę msze św. kościele św. Krzyża, od godziny **6-tej** do **9 i pół** zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —272

† W dniu 30 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, w kaplicy Pana Jezusa, kościoła św. Jana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Natalji z Kossakowskich **Polińskiej,** na które pozostały mąż z rodziną zapraszają krewnych i przyjaciół. —282—

† W dniu 30 stycznia, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Olubieńca, na Krak.-Przedm., jako w drugą rocznicę śmierci Michała **Huzarskiego,** pozostała żona z synem zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyc się mające. —266—

† Dnia 30 stycznia, w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, msza św. żałobna, za spokój duszy ś. p. Jana Nepomucena **Pągowskiego,** na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —258—

† W poniedziałek, dnia 30 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka **Janasz,** w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —281

† W poniedziałek, dnia 30 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola **Weinzieher,** odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-tej** zrana, na które syn zmarłego zaprasza kolegów, znajomych i przyjaciół.

† W dniu 30 b. m., w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Filipiny z Lewanowiczów **Cerulli,** przypadającą w b. m., odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostały mąż zaprasza rodzinę, krewnych i przyjaciół.

† We wtorek, dnia 31 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Opieki św. Józefa odprawione zostaną msze żałobne za duszę ś. p. Zdzisława **Rulikowskiego,** zmarłego dnia 25 lipca 1881 r., na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —257—

† W dniu 31 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Lucyny z Szmigielskich **Karpińskiej,** w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —247—

† Juljanna z Habliczków 1-go ślubu **Jechalska,** 2-go **Okońska,** przeżywszy lat 62, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkiej lecz krótkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 28 stycznia r. b. Pozostałe dzieci i wnuki pogrążeni w smutku zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 30 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, z kościoła we wsi Czerniakowie, na cmentarz wilanowski. —283—

† Ś. p. Józef **Buch,** budowniczy i obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 36, przeniósł się do wieczności dnia 26 b. m. Pozostała żona z dziecięciem i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m., w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w oktawę. —96—

† Szanownemu duchowieństwu i licznie zgromadzonym zwierzchnikom, kolegom i uczniom, którzy w dniu wczorajszym odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. męża mego Aleksandra, składam niniejszem serdeczne podziękowanie. **Pelagja Danecka.** —265—

≈ Dnia 21-go b. m., w kościele św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), Jks kanonik Brzeski, w asystencji wikarego w parafji św. Krzyża, pobłogosławił związek małżeński między panną Jadwigą **Olszowską** a p. Franciszkiem Józefem **Ciąglińskim**, adwokatem.

Po skończonym obrzędzie orszak weselny podejmowany był gościnnie przez matkę panny młodej w salonach hotelu Maringe'a.

Szczęść Boże młodej parzę! —277—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Upadek Gambetty.

Paryż 25-go stycznia. — Posiedzenie izby. Trybuny i plac przed pałacem Bourbon przepełnione. W loży dyplomatów zasiadł ambasador niemiecki, ks. Hohenlohe. O godzinie 2-giej Brisson otwiera posiedzenie wśród ogólnego niepokoju i wzruszenia. Na ławie ministrów zasiadają: Gambetta, Cazot i Campenon.

Pierwszy zapisuje się do głosu **stronnik Gambetty**, Dreyfous. Mówca usiłuje dowieść, że kongres nie jest ciałem wszechwładnem. Obawia on się, że senat nie zgodzi się na zwołanie kongresu, jeżeli izba uchwali rewizję nieograniczoną. Dreyfous kończy bez żadnych aplauzów.

Legrand (z lewicy) oświadcza się za rewizją, ale przeciw przyjęciu do konstytucji głosowania z list. Wśród gorączkowej niecierpliwości izby Legrand wzywa Gambettę, aby zrzekł się projektu głosowania z list. Wzywa go do tego w imieniu przyjaciół politycznych, którzy pomimo zwlekania z przedłożeniem projektów reform i mimo wstrętnych nominacyj, nie robią mu opozycji.

Lockroy (z lewicy skrajnej) oświadcza się za wszechwładzą kongresu. Mówca pragnie, aby Francja, korzystając z chwili pokoju, poddała rewizji swoje ustawy konstytucyjne i usunęła senat, jako ciało, które nic nie wyobraża.

Favre stawia wniosek pośredniczący: Izba uchwali, że głosowanie z list ma być wprowadzonem dopiero w r. 1885; zresztą mówi w duchu Gambetty.

Dyskusja jeneralna zamknięta; następuje rozprawa nad pojedyńczemi punktami projektu rządowego.

Barodet (ze skrajnej lewicy) stawia poprawkę, żądającą zupełnej rewizji konstytucji, ponieważ prawo o wyborach do senatu jest negacją powszechnego głosowania, i ponieważ konstytucja składa w ręce prezydenta królewską prawie władzę, co byłoby niebezpiecznem, gdyby urząd prezydenta spoczywał w rękach mniej czystych. Dla tego należy zostawić kongresowi zupełną swobodę. Poprawka Barodeta upada 298 głosami przeciw 173.

Margaine, prezes komisji 33-ch, wzywa Gambettę, aby powtórzył w izbie oświadczenia które złożył w komisji.

Gambetta wstępuje na trybunę. (Ogólne poruszenie w izbie i uroczysta cisza). Kraj żąda rewizji ograniczonej i obawia się niebezpieczeństw, któreby urość mogły z uznania swobody kongresu. Kongres, który jest wpływem i wyrazem poprzedniego głosowania izb, popełniłby akt nieprawny, gdyby usunął ten warunek. Następnie odpiera Gambetta wszelkie posądzenia go o dyktaturę i powiada, że skrutynjum list, rozszerzając podstawę wyborów, jest właśnie środkiem uszczuplenia władzy osobistej i gotuje tryumf woli narodu. Skrutynjum list było zawsze punktem wyjścia wszelkich reform liberalnych, rządy osobiste wskrzeszały zawsze wybory wedle okręgów (arrondissements). Gambetta protestuje przeciw wszelkim pogłoskom o rozwiązaniu izby. Wszystkie reformy są gotowe: prawo o wybieralności sędziów, o armji, o towarzystwach finansowych; aby jednak takowe szybko urzeczywistnić, potrzeba wpierw zmienić ustawę wyborczą izby i senatu. Gambetta kończy: „Przeszłość moja jest znaną, po nad wszelkiemi życzeniami stoi wyżej przyszłość narodu... (oklaski).

Andrieux broni wniosków komisji. Gambetta żąda głosowania wprzód nad ostatnim ustępem wniosku komisji, o którego odrzucenie uprasza. Izba mimo tego przyjmuje ten paragraf 282 głosami przeciw 227.

Gambetta oświadcza, iż gabinet uważa wotum izby za uznanie zasady nieograniczonej rewizji i wskutek tego nie bierze udziału w dalszych obradach.

Izba przyjmuje następnie pierwszy paragraf projektu komisji odrzucający skrutynjum list. Następnie cały wniosek komisji przyjęty 262 głosami przeciw 91.

Przedtem jeszcze izba odrzuciła wniosek rządowy wprowadzający skrutynjum list 305 głosami przeciw 117.

Na ulicach otaczających pałac Bourbon odezwały się okrzyki demonstracyjne. Jedni wołali: „Niech żyje Gambetta!" Inni: „Niech żyje izba".

Petersburg 27-go stycznia. — *Nowosti* w artykule wstępnym, zastanawiając się nad położeniem politycznem półwyspu bałkańskiego i stosunkiem drobnych państw półwyspu do Austrji, pragnącej narzucać im swoją wolę z uszczerbkiem ich samoistności, powiadają, iż najlepszą bronią przeciw tym roszczeniom Austrji jest traktat berliński i gwarancja mocarstw, a między innemi i Rosji. Aby jednak działanie było skutecznem, musi być wspólnem i Rosja sama nie może i nie powinna mięszać się w te sprawy, choćby nawet prawdą było, że książę Mikołaj odnosił się już do gabinetu petersburskiego o pomoc i opiekę.

Petersburg 26-go stycznia. — Gazeta *Nowoje Wremia* w następujący sposób wypowiada swoje zapatrywania na sprawy półwyspu Bałkańskiego: „Aby odwrócić uwagę od zarzutów sypiących się na niego gradem, rząd austrjacki odpowiada na nie milczeniem, lecz dla odwrócenia uwagi organy półurzędowe, a za niemi wszystkie nieprzyjazne słowianom dzienniki rozpowszechniają sensacyjne wiadomości, których zadaniem jest przekonać opinję publiczną, że powstanie wynikło nietyle z niezadowolenia ludności bośniackiej i hercegowińskiej, ale jest raczej następstwem intryg Czarnogórza, Serbji a zwłaszcza Rosji. Jedna z gazet zapewnia, że temi dniami w jakimś górskim wąwozie na granicy hercegowińsko-czarnogórskiej Stojan Kowacewicz widział się potajemnie z rosyjskim pułkownikiem baronem Kaulbarsem, inne koniecznie chcą dopatrzeć związku pomiędzy powstaniem hercegowińskiem a wycieczką jenerała Dochturowa i towarzyszących mu dwóch pułkowników naczelnego jeneralnego sztabu po Rumunji, Bulgarji i Serbji, inny znów nareszcie donosi, że u Matanowicza aresztowanego w tych dniach w Trjeście, oraz w mieszkaniu Petko Starewicza w Trebinji, obydwóch znanych południowo-słowiańskich agitatorów, znaleziono papiery świadczące o ich znoszeniu się z metropolitą serbskim Michałem i z rosyjskiemi słowianofilskiemi kółkami. Widocznie cała taktyka półurzędowej prasy wiedeńskiej polega na zwaleniu w jakikolwiek sposób winy z chorej głowy na zdrową."

Petersburg 26-go stycznia. — Z New-Yorku donoszą do gazet rosyjskich, że emigrujący z Rosji żydzi nie przestają napływać do tego miasta. Świeżo przyjechało ich tam 300, a niemała liczba czeka jeszcze na zebranie środków potrzebnych do przeprawienia się do Ameryki. Towarzystwo żydowskie niesienia pomocy emigrantom w Stanach Zjednoczonych jest w wielkim kłopocie co z nimi zrobić. Biegli robotnicy natychmiast znajdują dla siebie zajęcie, dające dwa i trzy dolary dziennie, ale trudno znaleźć miejsca rodzinom nie umiejącym nic i nieprzywykłym do pracy.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 27-go. — Dziennik *Socolo* ogłosił notę Manciniego do Bismarcka w kwestji kościelnej. Sądzą, że akt ten jest podrobiony.

Petersburg 27-go. — Telegrafują do *Gołosa* z Paryża: Dzienniki pełne są pochwał dla Gambetty. Wczoraj na wieczorze u Grev'ego, Gambetta okazał humor niezwyciężonego tryumfatora. Dziś Grevy konferował z Gambettą.

Paryż 27-go.— Wszelkie pogłoski o nowym gabinecie są przedwczesne. Prawdą jest tylko, że Grevy zawezwał Freycineta. Utworzenie ministerjum przed niedzielą niemożliwe. Dzienniki zalecają utworzenie gabinetu tylko do załatwiania spraw pod przewodnictwem Say'a. Usposobienie giełdy cokolwiek lepsze.

Londyn 27-go. — Dzienniki donoszą z Dublina: Rząd irlandzki otrzymał od szpiegów wiadomość o istnieniu szeroko rozgałęzionego sprzysiężenia w hrabstwach Clare, Limerick i Corck. Tem się objaśnia nowe wysyłki wojska do Irlandji.

Londyn 27-go. — Dzienniki angielskie ubolewają nad ustąpieniem Gambetty. Zresztą uważają tu wszelki gabinet we Francji bez Gambetty zarównie niewątpliwy, jak w Anglji ministerjum liberalne bez Gladstone'a.

Londyn 27-go. — Na wczorajszej radzie ministerjalnej, Granville zalecał w kwestji egipskie jaknajwiększą przezorność względem postawy innych mocarstw europejskich, podczas gdy Gladstone na wypadek naruszenia *status quo*, obstawał za wspólnem wystąpieniem czynnem z Francją, bez względu na inne państwa.

Waszyngton 27-go. — Scoville, obrońca Guiteau, przygotowuje wniosek żądający nowego przeprowadzenia procesu. Sąd w przyszłym tygodniu rozpatrzy motywa projektu.

Bruksela 27-go stycznia. — Izba reprezentantów przyjęła projekt do prawa o traktacie handlowym z Francją w całości 86 głosami przeciw 10.

Bukareszt 27-go stycznia.— Izba odrzuciła 65 głosami przeciw 17 proponowane przez Jonesco votum nagany dla rządu z powodu zajścia z Austrją.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Paryż 28-go stycznia.

Podanie się o dymisję Gambetty brzmi w następujących wyrazach:

„Panie prezydencie! W imieniu moich kolegów i mojem mam zaszczyt doręczyć panu dymisję gabinetu, którego przewodnictwo raczyłeś mi powierzyć."

Pismo to wręczył Gambetta osobiście prezydentowi rzeczypospolitej w pałacu Elizejskim.

Paryż 27-go stycznia.

Katastrofa giełdowa zażegnana. Kompanja ajentów giełdowych uchwaliła zaciągnąć pożyczkę u banków w wysokości 100 do 150 miljonów franków, poręczoną przez 60 firm giełdowych, celem umożliwienia prawidłowej likwidacji.

Paryż 28-go stycznia.

Położenie *Union générale* znacznie się pogarsza.

Londyn 28-go stycznia.

Gazeta *Daily News* energicznie wystąpiła przeciwko baronowi Wormsowi, który ma zamiar 7 lutego przedstawić w izbie niższej wniosek żądania od gabinetu londyńskiego, aby się odniósł urzędownie do gabinetu petersburskiego we względzie nieporządków antiżydowskich.

Gazeta dowodzi, iż dyplomatyczna interwencja mogłaby tylko pogorszyć położenie żydów, i sądzi, że Gladstone będzie w tym sensie odpowiadał na interpelację Wormsa.

Petersburg 28-go stycznia.

Prawitelstwiennyj Wiestnik ogłasza mowę tronową, wypowiedzianą przy otwarciu sejmu finlandzkiego. Wszystkie dzienniki witają ją z wielką radością.

Nowoje Wremia we wstępnym artykule wyraża uznanie dla mowy tronowej i powiada, że dowodzi ona, iż rząd chce utrzymać w całości instytucje finlandzkie.

Petersburg 28-go stycznia.

Nowoje wremja donosi, że projektowana budowa nowych twierdz nie dojdzie do skutku w r. 1882. Zostanie ona odroczoną aż do chwili, kiedy stosunki finansowe będą więcej wykonaniu tego planu sprzyjały.

Petersburg 28-go stycznia.

Główna wygrana pożyczki premjowej rosyjskiej w ilości 200,000 rs. padła do Amsterdamu.

SZARADA.

Pierwsze trzecie w ogrodzie znajdziecie,
Drugie trzecie i *całe* bywają na świecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Witulina*)

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 3.

— Dowiadujemy się, że dnia 5-go lutego r. b. urządzonym zostaje przez chór amatorski warszawskiego Towarzystwa muzycznego wieczór tańcujący w salonach resursy obywatelskiej. Bileta na któren wydawane będą dla członków i ich rodzin dnia 2-go, 3-go i 4-go lutego, to jest we czwartek, piątek i sobotę, w lokalu Towarzystwa muzycznego, od godziny 5-ej do 6-tej wieczorem. —250—

— Pomiędzy likierami wynalezionemi przez mnichów, tych, jak Rabelais nazywa, najlepszych na świecie smakoszów wina, trzyma pierwszeństwo, nawet przed ***Chartreuse***, prawdziwy ***likier benedyktyński***, skomponowany w r. 1510 przez dobrych OO. opactwa ***Fécamp***. Franciszek 1-szy tak sobie w nim upodobał, że zamianował kardynałem Antonina II, opata tej kongregacji wówczas dozwolonej.

Od 370 lat smakosze chorowici, kobiety i osoby osłabione cenią ożywiające, aromatyczne i wielce dobroczynne przymioty tego napoju. ***Prawdziwą benedyktynkę***, do której wchodzą rośliny nasycone bromem, jodem i chlorem sodu, zbierane właśnie w chwili kwitnienia na spadzistych łąkach Normandji, czoło lekarzy nazywa rzeczywiście hygieniczną dla tego, że jest środkiem trawiącym i przeczyszczającym.

Nie można dosyć polecać użycia tego napoju na porę chłodną i mglistą, bo zapobiega wstrząśnieniom krwi i żołądka. Nadto jestto dzielny środek toniczny i jako likier stołowy bardzo cenny. Smak jego zachwyca nas a zapach umysł rozwesela. (94r)

— ***Józef Arszagi & Comp.***, właściciel magazynu i fabryki wyrobów złotych, srebrnych, brylantowych oraz składu zegarków genewskich, przy ulicy Wierzbowej, w domu hrabiego Krasińskiego, ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że po szczęśliwem odzyskaniu tak znacznej kradzieży, magazyn mój na nowo urządzony i otwarty został, zaopatrzył w najświeższe i najgustowniejsze wyroby jubilerskie, które poleca szanownej publiczności, w przekonaniu, że i nadal cieszyć się będzie tem zaufaniem, jakie zasłużył sumiennem i akuratnem wypełnianiem wszelkich zleceń.

—274— Z uszanowaniem

Józef Arszagi et Comp.

— Osoby cierpiące na astmę, duszność, kaszel nerwowy, utratę głosu mogą z całem zaufaniem używać ***cygaretek indyjskich z Canabis indica Grimaulta et C-ie*** aptekarzy. Nowe to lekarstwo daje niespodziewane rezultaty, a zarazem liczba chorych, którym groziło uduszenie się, nie mogąc leżeć, doznali bezpośredniej ulgi przez wdychanie dymu tych cygarettek, których pudełko kosztuje 2 franki. —61r—

Wina Szampańskie:

Piper sec.
Piper Carte blanche.

nadeszło do pp.:
A. Bocquet, Stefan Dobrycz et Comp., Koteeki i Szober, Bolesław Morski, Wł. Nowicki, St. Riedel Simon i Stecki, A. Skorupski, Sowiński i Szulc, A. Stępkowski. —93r—

— ***Helena Krukowska***, nauczycielka z dyplomem instytutu muzycznego, udziela ***lekcje gry fortepianowej, teorji i harmonji***. Obożna nr 2, mieszkania 6. —106—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —174—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— O. O. — Będę — Kastor. —268—

— Jaśminowi.
Nieszczęścia jakie cię dotknęły, doszły mnie na razie — odczułem i podzielam boleść twoją.
—275— a. a.

— P. S. Z. — Życzenie pani będzie spełnione. W niedzielę będę.
—279— W. S.

— Serafinie.
Zastosuję się do ostatniego twego listu.
—276— A. B.

— Panu J. O. — Złota, numeru nie wiem.—Będę na maskaradzie jutro, 29-go. Osoba z loży teatru rozmaitości..
—280— H......

— Do „***Domu zdrowia***", Długa nr 5, przyjmują się chorzy z wszelkiego rodzaju cierpieniami, oraz osoby z różnemi ***cierpieniami chronicznemi***, pozbawione opieki familijnej i lekarskiej. Całe utrzymanie wraz z lekarstwami i opieką lekarską rs. 3 w oddzielnych gabinetach, a rs. 2 w pokojach na dwie osoby, na dobę. Bliższa wiadomość na miejscu w kancelarji „Domu zdrowia", lub u właściciela zakładu, dra Ołtuszewskiego, Stare Miasto, w domu gdzie apteka. —4r—

— Główny zakład nauki kroju i szycia sukien i okryć damskich, K. Głodzińskiego, Miodowa nr 1, nauczyciela specjalistę i technika w układaniu metod kroju na różne systema, uznane przez światłą i kompetentną publiczność, a przez tysiące osób w praktyce zastosowane, uznaje bezczelnością wszelkie napaści w ogłoszeniach i krytykowanie takich rzeczy fachowych przez przedsiębiorców nauki kroju niefachowych. —63—

— ***Zakład rękodzielniczy dla kobiet*** (plac Zielony nr 10) oświadcza, iż prowadzi wykład nauki ***KROJU SUKIEN*** podług systemu paryskiego zasad Thiryfog'a, który daje możność odrysowania formy i skrajania wprost z wziętej miary. Wszelkie zaś metody mechanicznie wykładane przy pomocy linijek krojowych — uznaje jako niedołężne, chociaż są reklamowane z bezczelną blagą. —24r—

UBEZPIECZENIE ŻYCIOWE

we wszelkich kombinacjach na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze dla ubezpieczonych, jasno bez żadnych zawikłań, przyjmuje rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń kapitałów i dochodów, t. j. wyłącznie dla ubezpieczeń na życie ludzkie i jako takie istnieje specjalnem i jedynem w kraju od roku 1835-go.

Gwarancja najpewniejsza. Ubezpieczeni po 5 latach mają ***udział w zyskach.*** Polisy mają już po 3-ch latach swoją wartość, Towarzystwo udziela na takowe pożyczki, lub je odkupuje. Dla opłaty składek istnieje ***3-y miesięczna prolongacja,*** po terminie; oprócz tego ***cały rok*** dla odnowienia ubezpieczeń nie opłaconych w terminie.

Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym, łączącym się w celach ekonomicznych (nie mniej jak z 30 osób) ***w gruppy*** ubezpieczeń życiowych, Towarzystwo czyni ***znaczne ustępstwa*** i daje jeszcze dogodniejsze warunki. Towarzystwo to od istnienia swego 46-letniego nie miało nigdy żadnych zatargów ani procesów z posiadaczami polis i wypłaciło wyłącznie za wypadki śmiertelne 2250 osobom na sumę siedm i pół miljona rubli srbr.

Bliższe informacje udzielają się ***bezpłatnie*** i przez korespondencję ***w Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa przy ulicy Królewskiej Nr. 6,*** jako też i w agenturach na prowincji.

Jeneralny inspektor Towarzystwa ***Emiljan Rożejowski.*** —8—

(14) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Porównanie dochodu za m. grudzień 1881 r.

I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

Z przewozu osób	rs.	126,868	kop.	64½
„ towarów	rs.	426,275	kop.	51
Różne dochody	rs.	5,231	kop.	90
razem	rs.	558,376	kop.	5½
W m. grudniu 1880 r. było dochodu	rs.	695,563	kop.	89
Zatem w m. grudniu 1881 mniej	rs.	137,187	kop.	—
Od początku stycznia do końca m-ca grudnia 1881 r. dochód wynosił	rs.	7,397,230	kop.	82
W tym samym czasie r. 1880 dochód wynosił	rs.	7,611,370	kop.	43
Zatem w roku 1881 mniej	rs.	214,139	kop.	61

1—1—73—

II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	23,797	kop.	24½
„ towarów	rs.	39,855	kop.	54
Różne dochody	rs.	1,440	kop.	37
razem	rs.	65,093	kop.	15½
W m. grudniu 1880 r. było dochodu	rs.	103,980	kop.	81
Zatem w m. grudniu 1881 r. mniej	rs.	38,887	kop.	65½
Od 1-go stycznia do końca miesiąca grudnia 1881 r. dochód wynosił	rs.	1,127,762	kop.	10½
W tym samym czasie r. 1880 dochód wynosił	rs.	1,218,422	kop.	95
Zatem w roku 1881 mniej	rs.	90,660	kop.	84½

Instytut Leczniczo-gimnastyczny i szkoła fechtunkowa. Miodowa nr 3. M. OLSZEWSKI. —181

— ***Dr J. Rogoziński*** zamieszkał przy ulicy Nowogrodzkiej nr 25; przyjmuje od 3 do 5 po południu, biednych rano do 9-ej bezpłatnie. —215—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (111)

— ***Dentysta H. Judt*** leczy choroby szczęk i zębów, wstawia sztuczne zęby najnowszym systemem w cenie niżej 2 rs.—Przejazd nr 2. —26—

200 par ***LOKÓW*** od rs. ***1*** kop. ***50*** i ***WARKOCZY*** od rs. ***5***, zdoborowych, różnych długości i odcieni włosów, przygotował zakład
LEONA & Comp.,
Nowosenatorska nr 4.
Przyjmują się zamówienia na czesanie DAM podług najświeższych żurnali paryskich, na miejscu kop. ***50***, w domu rs. ***1***. —85r—

Dolina szwajcarska.
Dziś, w sobotę, dnia 16 (28) stycznia r. b.
danym będzie
Bal maskowy,
podczas którego orkiestra doborowa grać będzie.
Początek o godzinie 11-tej wieczorem.
Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5.
Wejście dla dam „ kop. 55.
Za przechowanie ubrania wierzchniego po kop. 10 od osoby. —270—

Istniejąca od roku 1872
Pierwsza Lecznica 12 r
dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 9—10 **Dobrski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).

Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od 10—11 **Erlich Jan,** chor. właściwe kobietom. Codziennie.

Od g. 11—12 **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.

Od 3—4 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 5—6 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

posiada na Głównym Składzie:

Obrazy z życia Flory,

opracował według najnowszych źródeł

Wincenty Niewiadomski,

600 str. w 12-ce, z licznemi drzeworytami (rs. 1 kop. **50**), obniżone na kop. **75**, z przesyłką pocztową kop. **90.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 284—r

Nowe Tańce

L. LEWANDOWSKIEGO,

na karnawał **1882**, wyszły nakładem

Gustawa Sennewalda,

przy ul. **Miodowej № 4**, a mianowicie:

„Szyk“, Mazur. Cena kop. 22½.
„Hrubieszowiak“, Mazur. Cena k. 22½.
„Zarcik“, Polka. Cena kop. 22½.
„Aleksandra“, Polka - Mazurka. Cena kop. 22½.
„Bez kłopotu“, Polka. Cena kop 22½.
„Z gustem“, Polka. Cena kop. 22½.
„W swoim kółku“, Kontredanse. Cena kop. 30.

Tamże do nabycia:

Staczyńskiego, „Lopcio Polka“, ofiarowana Dyr. Ork. W. Leopoldowi Lewandowskiemu. Cena kop. 30.

Wszystkie tańce grywane są: w **Teatrze Rozmaitości, Teatrze Małym i na Balach.** Nabyć można we wszystkich znaczniejszych składach muzycznych 195-r

SKŁADY

WĘGLA KAMIENNEGO

S. Białkowskiego,

1) przy ulicy Krzywe-Koło № 20,
2) róg ulic: Kościelnej i Przyrynek № 10.

Zawiadamia się Szan. Publiczność, że w tych składach przyjmują się zamówienia i sprzedaż z odstawą, mianowicie:

1) Korzec węgla zagranicznego, w najlepszym gatunku, kop. **95.**
2) Korzec Węgla krajowego, w dobrym gatunku, kop. **90.**
3) Korzec węgla zagranicznego kostkowego, kop **85.**
4) Korzec Węgla miękkiego, do samowaru, rs. **1** kop. **15.** 663

URZĄDZENIE APTEKI

kompletne, do sprzedania, jako to: repozytorja politurowane, naczynia szklane i porcelanowe, stół ekspedycyjny, tary etc.—Wiadomość w Składach Materjałów Aptecznych p. Gallego, Senatorska № 18 i p. Zeuschner, Plac Resursy Kupieckiej. —486—

SKŁAD

Szkła, Porcelany i Fajansu,

przy ulicy Podwal № 7, —468

poleca świeżo nadeszłą **Porcelanę** białą i z obwódkami, **Szklanki czeskie**, gładkie i szlifowane, w różnych fasonach. oraz **Półporcelanę**, która się odznacza mocą, białością i przystępną ceną.—**Aleksy Baytel.**

Rs. 600

temu, kto wyrobi odpowiednią posadę prywatną młodemu człowiekowi z wyższem wykształceniem, znającemu języki, buchhalterję i t. d. — Oferty dokładne przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. L. O. A. 388

Starą Litewkę

kilkudziesięcioletnią

w cenie rs. 3, 5, 7½, i 10 za butelkę otrzymał w komis

Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

w WARSZAWIE,
Wierzbowa № 5. 38 r



Miodowa Nr 5.

W ogrodzie po-kapucyńskim

sprzedają się kwiaty kwitnące: Hijacynty, po kop. 25 i 30, Tulipany po kop. 10, Konwalja po k. 30, Fijołki Alpejskie po k. 30. Tamże jest wiele palm ozdobnych, Cykasy od rs. 3, przyjmuje się zamówienia na Bukiety ślubne od rs. 1, Wieńce od rs. 2, wynajmuje się ozdobne kwiaty do przybrania salonów i wielu innych potrzeb.— **Wchód korytarzem kościelnym.** —272—

Do Składu

Kawioru i Delikatesów

Mikołaja Żyżyna,

Nowy-Świat № 37,

nadszedł świeży transport **Pasztetów Strasburgskich**, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —322—r

Mikołaj Żyżyn.

Fabryka i Magazyn Mebli

Józefa Witkowskiego,

poleca rozmaite Meble, dobrze wykończone, po cenach bardzo przystępnych, przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskie i tapicerskie.
—626— **Elektoralna № 19.**

TECHNIK,

który może spełniać techniczną wszelką robotę, życzy sobie mieć wieczorne zajęcie.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. F. M. 646

Fortepian

o 7 oktawach, oryginalny angielski, w najlepszym stanie, za rs. 330, (kosztował 900) i drugi za rs. 150, fabryki Hinca, z przyczyny braku miejsca, są do sprzedania.—Ulica Miodowa № 5, u p. Kochańskiego, od godz. 11 do 4 po południu. 641



Niżej podpisany, otworzyłem Zakład wyrobów kowalskich na przedmieściu Pradze, pod № 151, w domu p. Milicera, gdzie zajmuję się specjalnie kuciem koni, mając zapas podków gotowych na każdą porę i wszelkiego rodzaju, oraz przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje powozowe i wozowe, mając zarazem i gotowe Faetony, kompletnie wykończone podług najświeższych fasonów, wszystko wykonywać będę jak najśpieszniej i najdokładniej, po możliwie umiarkowanej cenie, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Aleksy Glaus,

Majster kowalski i Nauczyciel kucia koni Warszawskiej Szkoły Weterynaryjnej. —551—

Zakład nauki krojów i szycia bielizny,

oraz

Pracownia Sukień i okryć damskich

A. Kobierzyckiej

uczennicy Vorth'a (w Paryżu), wykwalifikowanej Nauczycielki przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego m. Warszawy, **przeniesiony na ulicę Czystą № 4,** przyjmuje jak i dawniej uczennice miejscowe i przyjezdne, a także wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej podług ostatnich żurnali, po cenach umiarkowanych.—Uczennice, kończące całkowity kurs, otrzymują świadectwa. —526—

Do wydzierżawienia

DOM,

o 10 pokojach, wozownia i stajnie z wszelkiemi wygodami, przy Rogatkach Marymonckich, na lat 10, nie opłacając rogatkowego. Może być na fabrykę jakąbądź, lub na garbarnię, za cenę przystępną. — Wiadomość u p. Radzińskiego, Karmelicka № 5. 665

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Dla ślusarza.

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu **Warsztat** z całem urządzeniem, w środku miasta, miejsce wyrobione; lokal do 1-go Kwietnia i patent roczny opłacone, Cena bardzo przystępna.—Wiadomość w zakładzie ślusarskim Korszonowskiego za Żelazną Bramą pod № 3, przy ulicy Ptasiej. 581

Wyjątkowa wyprzedaż

Dwóch Garniturów Mebli, Szkła czeskiego, Srebra stołowego, Luster dużych w złoconych ramach z konsolami, olejnych obrazów: Mireckiego Kazimierza, Alchimowicza i Kowalewskiego i innych **rozmaitych sprzętów domowych.** — Obejrzeć można każdego dnia do godziny 1-ej po południu.—Solec № 42, stróż wskaże. —617—

686 Żądanym jest

Rządca domu,

który już pełnił ten obowiązek i jest dokładnie obznajmiony z zarządem i nie urzędnik; przy umowie powinien złożyć kaucji rs. tysiąc. Spytać stróża, ulica Wielka № 13.

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa 23 Eldorado.

Młoda osoba, **z wyższym patentem Instytutu Petersburskiego,** doskonałym francuzkim, niemieckim, **ruskim** i wyższą muzyką, poszukuje stałej posady. 688

Dom do sprzedania,

w okolicy Starego Miasta położony, gruntownie odrestaurowany, na dobry procent, w szacunku 30,000 rs., a także **do ulokowania od 5 do 15,000 rs.**—Wiadomość: Bielańska № 19, mieszkania 8, 1-e piętro, do 11 zrana i od 5 do 6 po południu. 682

B. Student Uniwersytetu,

fakultetu historyczno-filologicznego, przygotowuje młodych ludzi do egzaminów dojrzałości, oraz udziela lekcje języków starożytnych i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres lub zgłosić się na ulicę Mokotowską № 6, dom Księcia Lubomirskiego, miesz. № 3, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 12 do 1 po południu, lub od 7 do 8 wieczorem. —237

Korzystny Interes!

Z powodu braku osoby do prowadzenia interesu, jest do sprzedania **SKLEP** duży, korzenny, wiktuałowo-dystrybucyjny, w bardzo ożywionem miejscu, w domu murowanym, mieszkanie składa się: z pokoju, kuchni i przedpokoju z zapasem zimowym, z patentem na rok 1882 i kontraktem 3-letnim; o targu przekonać się można na miejscu. Cena do kupna potrzebna jest rubli 800. Wiadomość: ulica Twarda, róg Siennej, u właściciela restauracji. 592

APTEKA

w bliskości Drogi Żelaznej położona, do sprzedania na przystępnych warunkach.—Wiadomość w Kantorze Kur. Warsz. —616

J. BOROWSKI.

WYBORNE

PĄCZKI

i

non plus ultra

FAWORKI

W CUKIERNI

J. Borowskiego

róg Senatorskiej i placu Zamkowego.

róg Senatorskiej i placu Zamkowego.

Przyjmuje wszelkie

OBSTALUNKI

dostawy **CUKRÓW** deserowych, **Ciast, Tortow, Lodów** i t. p. na zabawy karnawałowe. 21r—

Najświeższą Nowością Perfumeryjną

są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście № **83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Przy ulicy Marszałkowskiej № 1763 nowy 2, naprzeciw stacji tramwajów, jest **do wynajęcia od 1 Kwietnia 1882 r.** na Restaurację, Zakład przemysłowy, lub jaką fabrykę

DOM ODDZIELNY

493—r

w pięknym ogrodzie angielskim, składający się z salonu z werendą na ogród, siedmiu pokoi, śpiżarni, dwóch suteryn z kuchniami angielskiemi i 4 piwnic, przytem znajduje się **lodownia,** wozownie, stajnie i inne składy. Nieruchomość pomieniona, obejmująca nadto 20,000 łok. □ placu, może być także sprzedana w całości, lub częściowo placami mniej więcej po 4,000 łok. □, z frontem po 45 łokci od ulicy Marszałkowskiej, na dogodnych warunkach.—Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Żórawiej № 26, miesz. 12, do godz. 11 rano i między 3 a 5 po południu.



Fortepiany używane

do sprzedania, **Pianina** do wynajęcia, oraz przyjmuje reperacje i strojenie tychże.—**J. Hinz,** Nowy-Świat № 19. —431—

Lekcje tańców

udzielam u siebie i po domach. Twarda № 10, wprost Marjańskiej.—Od nowo-zapisujących się osób wymaganą jest rekomendacja.
—567— **W. Porzycki.**



Kareta poczwórna

w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Zielnej № 5, miesz. 4. —593—

ROSJANKA,

która skończyła Instytut „Smolna“ w Petersburgu, pragnie znaleźć demi-place lub pokój i stół za lekcje.—Adresy składać można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. E. R. —327—r—

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Calesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Na bardzo dogodnych warunkach jest do sprzedania zaraz, przy ulicy Wroniej i Grzybowskiej w Warszawie

Dom drewniany,

przynoszący dochodu rs. 900, wraz z placem, łokci kwadratowych 5,000 mającym.—Wiadomość: ulica Miodowa № 3, dom Grabowskich, II piętro od frontu, mieszk. № 14, w godzinach: rano do 11-ej, po południu od 5-ej do 8-ej. 599

Nadleśny

w średnim wieku, żonaty, posiadający dobre świadectwa oraz rekomendacje, poszukuje miejsca w tym zawodzie od 1-go Kwietnia r. b. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. B. № 25. 595

Konie

Ogier czysto kary, lat pięć, wzrostu 3 werszki, ogier gniady lat 4, wzrost 3½ werszk. Oba krwi Anglo-Arabskiej. Klacz kara, lat 10, wzrostu 2½ wer. krwi Arabskiej, (Matka powyżej opisanych ogierów). Klacz kasztanowata lat 8, wzrostu 2½ wer. (Matka ze stajni hr. Wołowicza). Źrebięta: Klacz lat 3, i dwa ogierki po 2 lata, rasowe.—Wiadomość na miejscu u właściciela Hotelu Łomżyńskiego. —615—

Do sprzedania 609



Kareta i Lando,

prawie nowe, wiedeńskiej fabryki Lohnera, za przystępną cenę.—Złota № 4, stróż wskaże.

ZAKŁAD
Wyrobów platerowanych
E. BRELTSCHNEIDER,
poleca po zupełnie nizkich cenach:

Tace w pięknych deseniach, Lichtarze, Łyżki, Łyżeczki, Noże i Widelce. Tamże przyjmują się wszelkie odnowienia po najdłuższem użyciu.—Ulica Złota № 2. —596—

Nagrody rs. 20

otrzyma ten, kto przytrzyma lub da znać o 19 skradzionych skórach zwanych świecącymi sakami, niezupełnie wykończonych; uprasza się Panów majstrów Szewckich, Składników i Curychterów, na zwrócenie uwagi na powyższy towar.—Wiadomość: Nowolipie № 47, do właściciela garbarni. 684

Rs. 2,000.

Osoba pojedyncza, z kapitałem rs. 2,000, chcąca takowe na pewną ewikcję wypożyczyć, otrzyma w procencie przy familji mieszkanie na wsi, w ładnem położeniu, blizko kolei Ż. W. W., ze stołem i usługą.—Oferty składać w Kantorze pod lit. S. K. 605

W Sobotę, d. 21 b. m., około godziny 8-ej wieczorem, zgubiono **Pierścionek** z turkusem, z brylancikami w około.—Uczciwemu znalazcy za zwrotem pomienionego pierścionka na ulicę Bracką pod № 7, mieszkania 3, zapewnia się sowite wynagrodzenie.

PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie szczególniejszej uwagi na tę zgubę, a w razie zgłoszenia się kogoś z chęcią sprzedaży, o łaskawe zawiadomienie pod powyżej podany adres. —675—

OGROMNE KŁOPOTY!

Jakie pociąga za sobą sprawienie
WYPRAW DLA CÓREK,
zupełnie usunięte zostają, znając znany ze swej taniości
SKŁAD TOWARÓW
przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie, 1-sze piętro, gdzie sprzedają się towary na wyprawy, po cenach dotychczas u nas niepraktykowanych, a mianowicie:

Koszule damskie z wstaw i lang. eleganckie, po kop. 90.
Koszule damskie webowe, z wstawkami i langestami, po rs. 2 k. 50 do rs. 3.
Majtki prześliczne, po kop. 90 i rs. 1.
Prześcieradła gotowe, obrębiane i znaczone, 3½ łok. dług. i 2½ szer., po k. 90.
Prześcieradła gotowe, eleganckie, pod kołdry, po rs. 1 k. 50.
Powłoczki prześliczne cretonowe, po k. 75.
Garnitury stołowe, na 6 osób, adamasz., po rs. 4 k. 50.
Garnitury stołowe adamaszkowe, na 12 osób, po rs. 8.
6 Serwet stołowych, adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.
6 Serwet deserowych, adamaszkowych, za kop. 60.
Obrusy białe i kolorowe, z frendzlą lub bez, po rs. 1 k. 10.
Ręczniki czysto lniane, po kop. 40 i 50 za ręcznik.
Kołdry pikowe, wyb., po rs. 3 i rs. 3 k. 25.
Kołdry wełniane, sławuckie i angielskie, po rs. 6 i rs. 8.
Tybet i Adamaszek na kołdry, bardzo szeroki, po kop. 80 za łokieć.
Barchany wybor., po kop. 15, 17, 20, 23 i 25.
Purpur na wsypy, prześl., trwały, po kop. 25.
Perkal biały, wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 12½.
Creton zdrowia, przewyższający płótno, 1½ łok. szeroki, po kop. 15 łok.
Victoria lawn, bardzo cienki, po 25 i 30 kop. łok.
Madepolam, siedm ćwierci szer., po kop. 25.
Kaszmiry kolorowe i czarne, wyborowe, po k. 70 za łok. (2 łok. szerokie).
Atłasy białe, czarne i kolorowe, po kop. 70 za łokieć.
Pół-płótno najlepsze, po k. 10, 12 i 13 za łokieć.
Płótno krajowe, sztuka 30½ łok., za rs. 4 kop. 50.
Pika i Dymka prześliczne, po k. 15 za łokieć.

Całe wyprawy od rs. 50 do 3,000.—Kosztorysy na całe wyprawy, cenniki, rysunki i próbki na każde żądanie bezpłatnie się wysyła.—**Obstalunki z prowincji** wysyła się z dotychczasową akuratnością i sumiennością.—Adres: **Iz. Hertz,** Dzika, dom Brauna № 1. 506

Zakład Ślusarski
Jana Förster,
ulica Świętojerska № 16,

poleca Sz. pp. Kupcom **Sztaby** sklepowe na sposób kasowy, zamykane bez użycia kłódek, własnego nowego wynalazku, oraz podejmuje się reparacyj maszyn i wszelkich robót w zakres ślusarsko-mechaniczny wchodzących, po nader przystępnych cenach i na czas umówiony. 710

CUKIERNIA

istniejąca od lat 30 pod bardzo znaną i wziętą ze swych wyrobów firmą, położona w jednym z najpryncypalniejszych punktów Warszawy, w pobliżu biur i władz, jest **do sprzedania.** — Wiadomość w Fabryce Cukrów i Czekolady **Pietrowskiego i Riese,** przy ulicy Elektoralnej № 19, wprost głównego wejścia szpitala św. Ducha w Warszawie. 381

GUSTOWNE, A NIE DROGIE.

Magazyn Jubilerski
M. MANKIELEWICZA
w Gmachu Teatru pod filarami.

poleca: **Pierścionki, Szpilki** do krawatów, **Biżuterję** srebrną z bursztynami, **Bransolety** srebrne, pancerowe —264—

GUSTOWNE, A NIE DROGIE.

W Grodzisku, stacja kolei Warszawsko-Wied., jest do sprzedania murowany **Dom!** o jednym piętrze, 9 okien frontu mający, wraz z oficyną jednopiętrową murowaną, budynkiem na magiel, szopą, komórkami, składem na drzewo i t. p., oraz 35 łokci placu frontowego na budowę, z przyległym owocowym i warzywnym ogrodem, nowym parkanem oparkaniony.— Zaraz wymagalne jest rs. 10 tysięcy, resztująca suma może być gwarantowaną na tymże domu.—Wiadomość przy ulicy Żabiej № 5 w cukierni, bez pośrednictwa osób trzecich. —673—

Akuszerka P. Medalis,

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od **rs. 15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** się zapewnia.—Ulica **Bednarska № 18.—Tamże** bardzo **ładne Dziecko** do oddania na własność zupełną. 669

Do Drukarni pod firmą —683—
J. Tomaszewskiego,
przy ulicy Tłomackie № 6, potrzeba jest zaraz
uzdolnionego ZECERA.

Pokój frontowy na Sklep i suterény do wynajęcia, ulica Nowy-Świat.—Wiadomość w składzie J. Rosenbluma, obok Resursy Kupieckiej. —323—r—

Potrzebne są zaraz PANNY,

do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki. — Wiadomość: Nowy-Świat № 38, mieszkania № 12. 292

Uczeń aptekarski,

posiadający chlubne świadectwo z roku przeszło praktyki na prowincji, pragnie się umieścić w jednej z pierwszorzędnych aptek w Warszawie. Adresa przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. W. K. 708

Do wynajęcia
dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta № 4, wprost Długiej.
703 **J. Czarnocka.**

Poszukuje się zaraz
Mieszkania

w okolicy Wspólnej, Kruczej lub Marszałkowskiej, składającego się z 2 małych pokoi i kuchni.—Adresy uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. L. K. 697

KWIATY

zwijane w bukiety, girlandy i wieńce ślubne, również na taziny i sztuki, w znacznym wyborze, po cenach najniższych przy ulicy **Wspólnej № 23,** w prawej oficynie, na parterze, **mieszkania № 1.** 16 r

---

P. Sliżyński (syn),

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 80

Od dnia 3-go Kwietnia 1882 r. potrzebny jest
Budynek Fabryczny,

o ile możności w środku miasta, obszerny, z mieszkaniem lub bez takowego. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. T. № 100. 712

ZGUBA.

W przejeździe z Marszałkowskiej na Orlą, pozostawiony został w dorożce **Parasol.**—Łaskawy znalazca odnieść raczy na ulicę Nowogrodzką pod № 23, pierwsze piętro od od frontu, mieszk. 7; za nagrodą, gdy jej żądać będzie. —690—

MEBLE!!

Orzechowe, mało używane t. j.: Garnitur grecki, francuzki i napoleonkowy, Szafy rozbierane do Sukień i do bielizny, para łóżek, biurko, stół jadalny i do samowaru, kredens, szeslong, umywalka, lustra, tremo petersburskie, firanki, i t. p. do sprzedania za przystępną cenę. — **Róg Marszałkowskiej № 25,** i od **Chmielnej № 27,** naprzeciw bramy, pierwsze piętro, mieszkania № 30. 624

PROPINACJA.

Jest do wydzierżawienia propinacja w dobrach **Mało-Dembe,** wiorst 12 od Warszawy; o warunkach można się dowiedzieć przy ulicy Zielnej № 5, mieszk. № 4. 594

Licytacja Win

oryginalnych zagranicznych i rumu, w dalszym ciągu rozpocznie się **dnia 28 Stycznia r. b., o godzinie 12 w południe,** w piwnicach medolskich **w Hotelu Saskim,** w drugim dziedzińcu, i trwać będzie do zupełnego ukończenia sprzedaży. — O czem powiadamia się Szan. Publiczność i amatorów prawdziwie oryginalnych win, życzących zaopatrzyć się w najdoborowsze gatunki po niezmiernie przystępnych cenach. 312—r

---

Rs. 1,200

żądane są na hypotekę Wsi, w pow. Warszawskim, na dobry procent; życzący umieścić takową sumę; zechce zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. **M. P.** 667

Lekcje Buchhalterji

udziela J. Danilewiez, Nauczyciel, z patentem, autor.—Królewska № 13. 518

Od lat 38 egzystująca
Patentowana Fabryka Gorsetów bez szwu
Jana Bernhard,

Miodowa № 2, pałac Dyzmańskich, drugie wejście od ulicy Podwal № 3, poleca wielki wybór **GORSETÓW** swego własnego wyrobu, jako też i zagranicznych we wszystkich fasonach, po cenach przystępnych. —293—

Kawiarnia Wiedeńska

poleca się Szanownej Publiczności. 598
14. Świętokrzyzka 14.

Najlepsze w świecie Maszyny do pończoch, oryginalne amerykańskie Lamba, znajdują się w składzie Pollack Schmidt, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Maszyny te, jako najtrwalsze i wydające najładniejszą robotę, cieszą się wielkim odbytem. 96 r

Przy ulicy Elektoralnej Nr 30,
między Solną i Białą, otworzyłem

SKŁAD HERBATY
firmy

PIOTRA ORŁOWA,
oraz

Win, Delikatesów i Towarów kolonjalnych,

gdzie staraniem mojem będzie wyborowym towarem i sumienną usługą zjednać sobie stałych odbiorców.

r301 **Bolesław Morski.**

Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

„WULKAN"

(dawniej KAROL MINTER),

SKŁAD FABRYCZNY WIERZBOWA N. 1,

posiada w wielkim wyborze:

Naczynia kuchenne cynowe i emaljowane.
Łóżka, Kołyski i Meble żelazne.
Wanny i Apparaty kąpielowe pokojowe.
Odlewy z bronzu i cynku.
Trumny metalowe w różnych gatunkach.
Waterklozety, Umywalnie, Lodownie pokojowe.
Figury do gazu, Fontanny i t. p. r146

Adres dla Telegramów: **„Towarzystwo Wulkan Warszawa."**

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
M. NOWACZYŃSKIEJ,
(Nowy-Świat № 25),

od lat 4 prowadzony wyłącznie przez kobiety, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że przyjmuje Uczennice tak miejscowe jak i z prowincji, na naukę całej manipulacji fotograficznej, opłata której za cały kurs wynosi rs. 150, i trwa pół roku, zaś kurs samej retuszerji na szkle i papierze rs. 30; nauka heljeminiatur najnowszym ułatwionym sposobem w 10-ciu lekcjach rs. 15.—Wyżej wymienione kursa rozpoczynają się z dniem 15-m Lutego r. b.—Panie, życzące zostać fotografistkami, zechcą osobiście porozumieć się z właścicielką Zakładu, która kształciła się za granicą głównie jako operatorka i pozatorka, a od lat 8 stale pracuje we własnym zakładzie w kraju; wykład nauki na żądanie w językach: polskim, ruskim, niemieckim i francuzkim.—Zakład wykonywa wszelkie roboty w zakres fotograficzny wchodzące z największą akuratnością, po cenach najprzystępniejszych, liczną zaś klijentelę, jaką się dziś cieszy w Warszawie, zawdzięcza nie żadnym reklamom, lecz tylko czteroletnią sumienną pracą, dobrem i starannem wykończeniem powierzonych sobie robót.

Tuzin fotografij wizytowych od 2 do 5 rs., gabinetowych od 6 do 12 rs., portreta większe od 5 do 30 rs., grupy składane po rs. 1 kop. 50 od osoby.

Tamże pozostawiono do sprzedania kilkanaście **olejnych Obrazów,** pendzla rodaczki, kształcącej się obecnie w Rzymie, które każdodziennie widzieć można.—(Potrzebne są **Uczennice kopjistki**). i —636—

W połowie miesiąca Stycznia otworzyłem

na Nowym-Świecie Nr 43,

w sklepie zajmowanym poprzednio przez firmę Małachow,

SKŁAD HERBATY

pierwszorzędnych firm Moskiewskich,

oraz

Skład hurtowy i detaliczny Cukru i Kawy wyborowej.

Obecnie sprzedaję cukier: Oryszewski w głowach po $20\frac{1}{2}$ kop., rznięty na maszynie po $21\frac{1}{2}$ kop., kostkowy po $20\frac{1}{2}$ kop. i mączkę po $18\frac{1}{2}$ kop.

PP. Kupcom z prowincji wysyłam Cukier w beczkach za zaliczeniem kolejowem.

Polecam się względom Szanownej Publiczności

r—326— ***Józef Hertz.***

Ceraty posadzkowe, powozowe,

barchanowe w różnych kolorach.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKĄ

na pokrycie mebli, w najlepszych gatunkach **Marocco, Duck prima i sekunda** w różnych kolorach, prawdziwa **Crocketta,** poleca Skład Obić Papierowych, Cerat, Rolet i Gremsów, pod firmą

W. MUSZEWSKI,

dawniej **J. ROŻAŃSKI,**

Długa № 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 210

Ceratę obrusową białą i Serwety.

Chodniki i Patarafki.

NA KARNAWAŁ NAJLEPSZE i NAJTAŃSZE

Crêpe Virginie, czysto wełniane, na suknie balowe, koloru lilla, modre, crême, różowe, białe, łokieć . . . . kop. **45.**
Kaszmir w jasnych kolorach, 2 łokcie szeroki . . . . kop. **70.**
Alpaga Mohair, w jasnych kolorach, szer., kop. **45.**
Muśliny kolorowe, łokieć kop. **30.**

Stanisław Rosenberg, ulica Żabia, sklepu № 6, obok składu pierników

Stanisław Rosenberg, ulica Żabia, obok składu pierników

MATERJAŁY NA SUKNIE BALOWE,

Grenadiny jedwabne, w deseń, łokieć . . kop. **80.**
Aksamit na bawełnianym spodzie, łokieć . . . . rs. **1** kop. **60.**
Aksamit Lyoński, łok. rs. **3** k. **85.**
Plusz $2\frac{1}{3}$ łokcia szeroki, wyborowy, łokieć rs. **5** kop. **50.**

Stanisław Rosenberg, ulica Żabia № 6, vis-à-vis Ogrodu Saskiego, p. Ehestaedta.

Rosenberg, vis-à-vis Ogrodu Saskiego, p. Ehestaedta.

Damast, adamaszek czysto wełniany, około 3-ch łokci szeroki, na kołdry . . kop. **80.**
Prześcieradła gotowe, bez szwu, po . . . . kop. **85.**
Sztuka płótna krajowego, $30\frac{1}{2}$ łokci . . . . rs. **4.**

r—285

ORAZ DOBÓR RÓWNIE TANICH i RÓWNIE

DOBRYCH WSZELKICH INNYCH MATERYJ

Atłasy jedwabne, jasne, łokieć . . . kop. **65.**
Materje czarne, łokieć . . . . . kop. **90.**
Materje w kratki i paski kolorowe, przeszło łokieć szerokie, łokieć . . . . rs. **1** kop. **15.**
Grenadiny czarne, łokieć . . . . **60.**

Fabryka Mebli Giętych
pod firmą

BRAUN & FISCHLER,

egzystująca od roku 1876 przy ulicy **Nowolipie № 78,** (Skład fabryczny przy ulicy Hr. Kotzebue № 3), ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z początkiem roku bieżącego, **na wielokrotne żądania swych kundmanów,** zaopatrzyła skład swój prócz mebli giętych własnej fabryki, **w meble stolarskie najsłynniejszych fabryk zagranicznych,** jako też **i własnego wyrobu,** mianowicie:

Szafy, Kredensy, Tualety, Umywalnie, Łóżka, Biurka męzkie i damskie, i t. p.

Zamówienia przyjmują się w fabryce jako też w składzie.

Ceny nader umiarkowane. 289r

Największy wybór Trumien metalowych

i przyborów, po możliwie tanich cenach, u

ALFREDA ORTHWEIN, r83

ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysyła się pierwszym odchodzącym pociągiem

---

DWIE PRZYLEGŁE POSESJE
w Warszawie, pomiędzy ulicą Chłodną i Lesznem,
do sprzedania razem lub oddzielnie:

Jedna z dochodem rs. 1800, ma frontu łok. 36 i 4 Sklepiki.

Druga narożna z dochodem rs. 3200, ma frontu łokci 118 i 7 Sklepów. 2

Jest to punkt fabryczny, handlowo-przemysłowy, bardzo ożywiony, gdzie zastąpienie budynków drewnianych murowanemi, z średniemi lub małymi lokalami, niewymagającemi kosztownego wewnętrznego urządzenia, przedstawiać może świetne i pewniejsze, niż w środku miasta korzyści. Miejscowość ta, po przesunięciu rogatek Wolskich do kolei obwodowej i przedłużeniu wszystkich prowadzących w tamte strony ulic, przeniesieniu targu z Grzybowa na koniec ulicy Ogrodowej i przebudowaniu koszar Mirowskich na okazałe sklepy, stanie się punktem środkowym całego miasta. W r. 1882 przy wspomnionych posesjach przechodzić będą Tramwaje, nie zależnie od omnibusów kursujących przez ulicę Chłodną, mającą bruk żelazny i skwer ozdobny.—Posesje te pod budowę posiadają grunt doskonały, z powierzchnią nie przyjmującą cudzych wód, a obie przy nich ulice są szerokie, dogodne dla wjazdów i wysokości domów.—Wiadomość: w Kantorze Loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.

Najprostszym i najtańszym motorem dla fabryk i **warsztatów mniejszego rozmiaru, jest**

Maszyna poruszana za pomocą gazu

z rur miejskich czerpanego,

działająca bezwarunkowo bezpiecznie.

Wyłączną sprzedaż uskutecznia — 98r

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i wyrobów technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych, Miodowa Nr 490/91.

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20**, wprost Cyrkułu. —751

Ogłoszenie.

Za tanie pieniądze są do sprzedania Kostiumy teatralne, oraz Dekoracje, Biblioteka i Nuty, tudzież wiele rzeczy i rekwizyta teatralne. Wiadomość w Radomiu u Zelika Kormana, przy ulicy Warszawskiej. 640

Ostrzeżenie!

Ostrzega się niniejszem, że p. M. Zakrzewski, inkasent Magazynu Mebli pod firmą J. Tarnowski i S-ka, został uwolniony od obowiązków: wszelkie więc interesa, dotyczące powyższej firmy, odtąd załatwiane przez niego, za nieważne uważać będziemy.

Warszawa dnia 27 Stycznia 1882 roku.

722 **J. TARNOWSKI I SPÓŁKA.**

Interes korzystny

dla Panów Właścicieli **Sklepów wiktuałowych i innych.**—Wiadomość: ulica Dobra № 10, róg Drewnianej, w Kantorze, II-e piętro. 354-r

Kanarki z Harcu.

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych Kundmanów, jakoteż pp. amatorów, iż sprowadziłem wielki wybór ślicznie śpiewających Kanarków, i sprzedaję takowe codziennie **w Hotelu Litewskim, drzwi № 22. — G. BAUMGERTEL.** 721

Kanarki Tyrolskie

najlepszego gatunku, śpiewające w dzień i przy świetle. **Papugi** gadające i jedna **para Psów** angielskiej rasy **„Terier“** są do sprzedania tylko przez czas krótki. — Wiadomość: Hotel Sławiański, Podwal № 17. mieszkania № 13. 355—r

„Do Zakładu dobrze procentującego,“

Żądany jest Wspólnik

z kapitałem rs. 500, lub też wypożyczający takową sumę na rok, otrzyma codziennie w procencie obiad dla trzech osób, złożony z 4-ch potraw; odpowiednia gwarancja zapewnia się, lub też cały zakład może być odstąpiony za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64, w Restauracji na 1-m piętrze. 719

Od Ś-go Jana r. b. żądany jest

343

LOKAL,

składający się około 25 pokoi suchych i obszernych, z których połowa powinna mieć pokoje zupełnie widne. Pożądanem jest, aby większa ilość okien wychodziła na plac, lub bardzo szeroką ulicę. Rzeczony lokal może się składać z pokoi na dwóch piętrach, byle zaprowadzone były wodociągi i urządzone waterklozety, do lokalu ma być skład na drzewo i węgle. Cena rocznego najmu nie powinna przewyższać rubli sr. 4,000. Bliższe szczegóły można zaciągnąć w Biurze Zarządu Pomiarów codziennie do godz. 3 po południu przy ul. Królewskiej, w domu № 10.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Warsztat obszerny

i widny, z 4-ma ogniskami, z możnością przeprowadzenia transmisji od motoru parowego, najodpowiedniejszy dla ślusarza, tokarza, lub zakładu mechanicznego. Dla dogodności wynajmującego, lokal ten może być oddany już 1-go Marca r. b.—Wiadomość: ulica Graniczna № 9, u Właściciela domu. 742

Korzystny Interes!

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, jest do odstąpienia mieszkanie, składające się z trzech pokoi, kompletnie umeblowanych. Wyprzedaż rzeczy może być dokonana i częściowo. Ulica Wiejska № 1, mieszk. № 29. Tamże poszukuje miejsca Lokaj dobrego prowadzenia się, posiadający świadectwa odpowiednie. 743

Wypożyczę

tylko po Towarzystwie od **1,000—80,000** rs., lub kupię sumy dobrze lokowane.

Do sprzedania 2 Majątki: 17 i 4 włóki; mogą być zamienione na domy.—Adresa listownie nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. 740

MAGIC WIRE.

KOMPOZYCJA METALICZNA

amerykańska do lutowania

wszelkich naczyń blaszanych, oraz wyrobów żelaznych i metalowych, niesłychanie łatwa i pewna w użyciu tak w fabrykach jak i w gospodarstwie domowem, a w skutek tego niezbędna każdemu. Doskonałość tej kompozycji stwierdzona już jest licznemi świadectwami fabryk i osób prywatnych, używanie zaś jej w domowem gospodarstwie zapewnia ogromną oszczędność co do naczyń, tem więcej, że każdy bez żadnych przyrządów sam lutować może. — O skuteczności tego Drutu magicznego przekonać się można

w Składzie Głównym w Kantorze Agenturowym

Bernarda Bersohn

w Warszawie,

Nowy-Świat Nr 67,

oraz w znaczniejszych składach żelaznych.

Cena paczki kop. 20.—Fabrykantom i kupcom odstępuje się rabat. r364

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście **№ 27. Pod ZEGAREM.**

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA**, od najmniejszej do największej **ilości.** 367

WYPRZEDAŻ.

Kaukazki Magazyn

Królewska № 1,

wszystkich towarów, materji jedwabnych i szlafroków. Ceny znacznie zniżone. — Można nabyć całe urządzenie tego magazynu. 738

Prywatny dom zdrowia Radcy Cesarsk. D-ra Albina Eder,

Wiedeń, III Langegasse 53.

Staranna opieka nad chorymi; ceny umiarkowane.

Lekarze ordynujący: **Radca Dworu Billroth, Radca Dworu Karol Braun, Prof. Gust. Braun, Prof. Ritter von Dittel;** przeważnie pierwsze siły lekarskie Wiednia.

Oficerowie rosyjscy korzystają z dogodnych warunków.

Programy na żądanie wysełają się bezpłatnie. r347

Do interesu dobrze procentującego poszukuje się

Wspólnika lub Wspólniczki,

z kapitałem Rs. 100 do 200. — Wiadomość przy ulicy Aleksandrja pod № 16, m. 12. 744

Osoba (Rosjanka),

w średnim wieku, poszukuje obowiązku gospodyni albo do towarzystwa; zgadza się nawet na wyjazd.—Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. X. 720

Do sprzedania 728

Fortepian

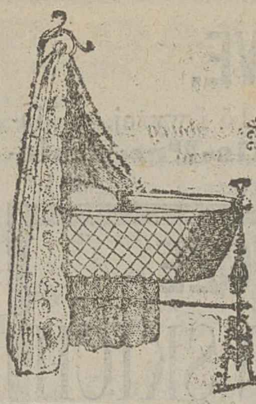
palisandrowy, o 7-miu oktawach, z fabryki Kralla & Sejdlera, za 250 rs; **Umywalka** mahoniowa z lustrem, miednicą i dzbankiem, platerowane, w środku pozłacane, za 50 rs. Ulica Wspólna № 10, mieszk. 13, od g. 10—6.

Z gwarancją 10,000.

Człowiek 34-letni, inteligentny, spadły z etatu urzędnik sądowy, który zawiadywał również wielkiemi fabrykami, poszukuje odpowiedniej posady tu lub w Cesarswie. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 15, mieszkania № 54. 727

Za Rs. 320 Fortepian

krótki, świeży, ciemny, o 7-miu oktawach, każdej chwili do sprzedania. — Elektoralna № 5, mieszkania 13. 723



336

Aleksandra Kucz i S-ka,

ulica Senatorska Nr 27,

na 1-m piętrze, przy kościele św. Antoniego,

Skład Pościeli gotowej, jakoteż Bielizny damskiej i dziecinnej, **oraz** Łóżek żelaznych i Kołysek ubranych; przyjmuje wszelkie zamówienia na wyprawy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, ze swoich jak i powierzonych sobie materjałów, oraz znaczenie bielizny.

Ogłoszenie ważne!

Dla Panów obywateli ziemskich i przedsiębierców górniczych w Królestwie i zagranicą.

Kilkunastoletnia praktyka w górnictwie zagranicą i w kraju, dała mi możność dojść do sposobów, przy których będąc w posiadaniu różnych przyrządów, mogę robić wszelkie **poszukiwania ciał mineralnych ukrytych we wnętrzach naszej ziemi,** za pomocą otworów świdrowych (borlochów), dukli i t. p., jako też **zgłębiać studnie artezyjskie,** czyli wykonywać wszelkie roboty odkrywkowe, ziemne i wydobywać (exploatować) odnalezione minerały, na warunkach bardzo przystępnych, po cenach dotychczas niepraktykowanie obniżonych i z nadzwyczajnym pośpiechem.—Życzący sobie prowadzić podobne roboty, raczą się zgłosić pod adresem **F. Winkler,** ulica **Niecała № 8** w Warszawie. 357

Ogłoszenie o licytacji lasu.

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Siedleckim, Romanowski-Romańko, zamieszkały w Łukowie, w gub. Siedleckiej, zawiadamia niniejszem, iż d. 2 (14) Lutego 1882 r. o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż 14 włók lasu sosnowego i dębowego na cięcie, wraz z budynkami na rozbiorkę, w majątku Baczków, w powiecie Łukowskim. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 i odbędzie się w barakach lasu Baczków, w gminie Mysłów, pow. Łukowskim. Najbliższa komunikacja ze stacji Sobolew drogi żelaznej Nadwiślańskiej, pocztą przez Żelechów do Baczkowa. 633

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Dawida Stambułki.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywa niniejszem wierzycieli masy upadłości Dawida Stambułki, ażeby się w przeciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili osobiście lub przez pełnomocników przed Syndykiem rzeczonej masy i oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, i aby tytuły swych wierzytelności złożyli w kancelarji sądu handlowego w wydziale upadłości.

Warszawa dnia 27 Stycznia 1882 r.

Józef Domaniewski, Adwokat przysięgły, Długa № 26. 745

Są do sprzedania i w zamian

FORTEPIANY

nowe i używane, czarne i palisandrowe, o 7 i o 7½ oktaw., z 6-ma szprejcami i podwójnemi blatami, systemu belgijskiego, po bardzo przystępnej cenie, w fabryce fortepianów **A. Karwowski i Syn,** Nowolipie № 16; tamże przyjmują się reparacje i strojenia. 733

Holender pragnąłby otrzymać **zastępstwo** jakiej **fabryki rękawiczek** z Królestwa Polskiego. — Adresować pod lit. **Z. M. P.** do Allg. Ann. Expedition von Nijgh & von Ditmar, Kalverstraat 62, Amsterdam. r346

736 **Śliczny Pokój**

z przedpokojem i meblami zaraz do wynajęcia b. tanio, róg ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej № 26, oraz Zegar stołowy bronzowy, Kolumny, Sofa, Futro, Kołdra bogata, Kredens, Obrazy olejne i inne drobiazgi do sprzedania. — Wiadomość u p. Kamińskiej. Można się tamże egzercytować na fortepianie.

M E B L E.

Najtaniej sprzedaje różne garnitury: Sofy, Szeslongi, Stoły, Biurka od rs. 10, Stoliki do kart, Gzemsy z rozetami do firanek po rs. 1 i t. p., oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty Tapicerskie i Dekoracyjne po cenach możliwie przystępnych, w Zakładzie Tapicerskim, ulica **Orla № 12.** 741

Do sprzedania tanio!

Meble,

z czterech Pokoi. — Twarda № 8A, mieszkania 19, druga brama, w podwórzu na prawo, od godziny 10 rano do 7 wieczór. 730

BARDZO TANIO!

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

świeżych, u wdowy po urzędniku. — Sienna № 19, mieszkania 2. 729

Pokój

dla kawalera lub pojedyńczej przyzwoitej osoby, może być z samowarem lub całodziennem życiem, jest do wynajęcia przy familji. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 12. 204gr

Od 30 kop.

Słomianki Trzcinowe,

znane ze swej trwałości, polecają w wielkim wyborze r349

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Od Rs. 10

PALTA NIEPRZEMAKALNE,

elegancko wykończone, jak również **Palta i Haweloki** kortowe, nieprzemakalne, polecają w bardzo wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i Ska,

róg Wierzbowej i Trębackiej. r350

Sklep Wiktuałów

w dobrym stanie.—Róg Twardej i Chmielnej № 57, przy fabryce. 735

Dla Amatora!

Do sprzedania

młody KUC,

bardzo ładny. Obejrzeć można każdodziennie w Składzie Węgli i Drzewa.—Ulica Świętojerska № 5. r359

FORTEPIANY

do sprzedania: Kralla, Hofera, Małeckiego i **Fisharmonja.** — Krakowskie-Przedmieście № 32, (wprost Królewskiej), u Tarnowskiego. 732

Nowo-otworzony

Skład Wódek

F. Jankowskiego,

przy rogu ulicy Elektoralnej i Białej № 34, w domu p. J. Jankowskiego, zaopatrzony został we wszystkie gatunki Wódek, Spirytusów, Likierów i Araków. Sprzedaje takowe po cenie fabrycznej, z czem poleca się się szanownej Publiczności. Tamże potrzebny jest **Uczeń.** 734

Nowo-otworzony

KANTOR SŁUŻĄCYCH

KAUCJONOWANY,

Anny Damerau,

przy ulicy Marszałkowskiej № 69, od Saskiego ogrodu dom 6.

Kantor rekomenduje służących i oficjalistów prywatnych, przytem dostarcza służbę wszelkiego rodzaju. Upraszam JW. i WW. PP. o zapisy pod powyższy numer, lub o nadsyłanie swych żądań piśmiennie. Tamże znajduje się **Biuro pisania prośb.**

725 Zarządzający **SAWICKI**

NA SUKNIE BALOWE,

przyjmują się obstalunki od rs. 12, z kwiatami rs. 15 i wyżej, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85,** w domu zwanym Roezlera, 2-gie piętro. 681

MAGAZYNY SPOŻYWCZE

GOSPODYŃ WARSZAWSKICH

18 Marszałkowska 18

róg Nowogrodzkiej,

rozpoczęły sprzedaż detaliczną wszelkich **Win** zagranicznych, **Porteru i Piwa Angielskiego, Porteru i Piwa** krajowego z celniejszych browarów; **Wódek i Likierów** po cenach fabrycznych, z dystylarni **F. Jankowskiego,** nagrodzonej medalami: złotym i srebrnym na Wystawie Paryzkiej 1878 r.—Polecają: **Sardynki, Wina Bordoskie,** wprost z Bordeaux sprowadzane, **z gwarancją,** że te ostatnie są **czyste** i bez żadnych **domieszek; Kakao z Tapioką** przyrządzone, jako posiłek dla osób osłabionych; **Kawę z Żołędzi Słodkich** dębu Aragońskiego i różne **Mączki** francuzkie do przyrządzania naprędce zup. **Kawa, Herbata, Cukier, towary Kolonjalne i Wszelkie Artykuły Spożywcze,** zawsze **w wyborowych gatunkach** i po **cenach umiarkowanych.**

Nadszedł świeży transport Sera Rytwiańskiego, który dobrocią prawie równa się Szwajcarskiemu. r—358

Specjalny Zakład Nauki Strojów i Krojów Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań, chcących się uczyć, że nauka krojów powinna być wykładaną bez pomocy linijek i książki, byłoby to zamatwaniem zupełnie szkodzącem, z tego powodu nie praktykuje się to w żadnym Magazynie w Warszawie, ani w Paryżu. Przytem nauka z książki jest dla nas szkodliwą, gdyż obliczenia drobiazgowe, które czerpiemy z dzieła, co miesiąc się odmieniają i całą naszą pracę niszczymy, obcinając nożyczkami, a także w braku dzieła i linijki, nie możemy skrajać sukni ani okrycia, lub też udzielić tej nauki drugim. Nauka krojów damskich powinna być wykładaną w ten sposób, aby uczennica skroiła suknie lub okrycie za pomocą tylko centymetru i ryciny Mód, nie wykrawając kółkiem formy, lecz sama zrobić powinna Model przez naukę, przytem nauka krojów, jeżeli się kończy na rysunkach, w rezultacie nie przynosi żadnej korzyści, jest to tylko mamidło dla nierozumiejących tej umiejętności. —718—

SUMIENNIE
i
NAJTANIEJ

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

WŁADYSŁAWA LEWITY,

28. Plac Resursy Kupieckiej,

poleca:

wszelkie Towary bławatne, pochodzące przeważnie z najcelniejszych Fabryk zagranicznych, a które sprzedawać będzie po cenach jak najniższych.

Szczególną uwagę Szanownych Pań zwraca się na:

Aksamit Lyoński, czysto jedw., na rs. 3.90, 4.50, 5, 6 i 7.
Satin de Lyon na rs. 2.50.—Prześliczne czarne
Kaszmiry z Reims, na kop. 95, rs. 1.20, 1.40, 1.65 do 2.
Plusz jedwabny we wszystkich kol., na suknie; na rs. 3.95.
Mora czarna na rs. 1.50 i 2.60.
Atłasy czarne i kolorowe, na kop. 75.
Krepy wełniane w kolorach jasnych, na suknie **wieczorkowe,** na 52½ kop.
Satin merveilleux, w prześlicznych nowych kolorach jasnych, na suknie **balowe,** na rs. 1.90.
Grenadiny w des. najnowsze, na suknie **balowe,** na k. 90.
Gazy grenadin jasne, na kop. 60.

28. Plac Resursy Kupieckiej. r—353

CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

poleca

Fabryczny Skład Cerat

„POD MERKURYM",

Senatorska Nr 27. 29 r

Drukarnia katolicka w Częstochowie,

przy ulicy Ogrodowej Nr 177,

otwarta w II połowie r. z., wykonywa prócz **DZIEŁ i KSIĄŻEK TREŚCI RELIGIJNEJ,** także i drobniejsze podręczne roboty drukarskie, jak np. **bilety wizytowe, adresy firmowe, blankiety, rachunki, etykiety, tabele, cenniki, cyrkularze, kwitarjusze, Rejestra gospodarskie** etc. etc., nadto wchodzi w umowy z autorami.

Obecnie opuściła prasę nakładem tejże drukarni książka do nabożeństwa, p. t.: „**SPIEWNIK KOSCIELNY,**" z 67 ark. dużej 16-ki złożona; cena egzemplarza zbroszurowanego rs. 1, oprawnego w skórę rs. 1 kop. 50. Skład główny w tejże drukarni. Wkrótce opuści prasę książka p. t.: „**WIANEK ŚW. ANNY**", zawierająca prócz opisu historycznego o św. Annie, wybór modlitw codziennych, (czysty dochód z książki tej przeznaczony jest na korzyść spalonego klasztoru św. Anny w Przyrowie); znajduje się także na ukończeniu Tom 1-szy dzieła dwutomowego ks. J. Osieckiego, p. t.: „**Nauki ludowe religijno-moralne,**" w których opowiedzianą jest treściwie w formie kazań, całość wiary katolickiej.

Obecnie rozpoczął się druk nowej książki p. t.: „Miesiąc Dzieciątka Jezus, czyli Nabożeństwo dla wiernych **na Adwent i na Karnawał**". 280

Skład nowych wynalazków

K. EJZENBERGA,

Senatorska № 9, w przechodnim domu Roezlera, w podwórzu,

ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (do lampek); **Mydło i płyn** do wywabiania plam z odzienia; **Węgiel chemiczny** do rozrzynania szkła w różne desenie; **Szuwaks gutaperkowy** bez użycia szczotek; **Atrament złoty,** srebrny, sekretny do papieru i wieczny do znaczenia bielizny: **Błyszcz** do bielizny; **Lak** amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy; **Różne proszki** do czyszczenia plateru i różnych metali; **Masa** do sklejania **Kaloszy,** i takowe przyjmuje do reparacji; **Środek do wyniszczenia** pluskiew i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy; **Pióra wieczne** maczając w wodzie, zamiast atramentu. — Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reparacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. 739

Skład Towarów Galanteryjnych

JANA DREVS,

od lat przeszło 30 egzystujący przy ulicy Senatorskiej i rogu Bielańskiej, obecnie przeniesiony na przeciwną stronę tejże samej ulicy pod № 16, otrzymał w tych dniach z Paryża na bieżący sezon karnawałowy znaczny wybór **Wachlarzy,** oraz **Biżuterji** z kompozycji złota i drogich kamieni, jako to **Bransolety, Kolczyki, Medaljony, Brosze, Colie, Szpilki, Pierscionki, Dewizki** do zegarków, **Kluczyki, Breloki** i t. p., prócz wielu innych towarów galanteryjnych. 717

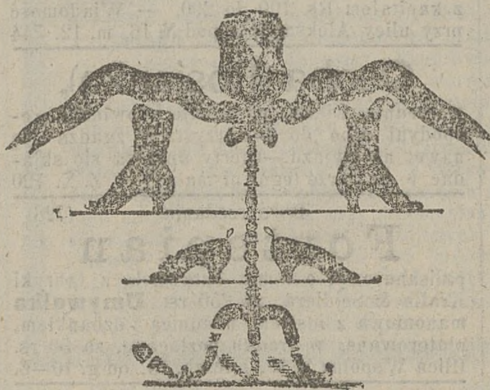
Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności.

Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 12-tu stóp długości;
Wiertarnie ścienne, filarowe i stołowe, do ręki, pasa i do nogi;
Tłocznie i Balansiery do wycinania i dziurkowania żelaza;
Nożyce do blachy i żelaza;
Walce do wyginania obręczy;
Transmisje dla Zakładów przemysłowych, oraz wszelkie roboty mechaniczne i reparacje maszyn pośpiesznie na zamówienia wykonywa.
Części składowe powyższych maszyn znajdują się na składzie.
Piśmienne zlecenia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r—319



WAŻNE DLA DAM.

Wyprzedaż.

Z powodu zbytecznego nagromadzenia się w składzie moim obuwia damskiego, urządziłem tymczasową wyprzedaż takowego po cenach niżej kosztu.—Wyprzedaż ta trwać będzie do 15-go Lutego.—Ktoby zatem z Szanownej Publiczności życzył sobie korzystać z nadarzającej się sposobności taniego nabycia trwałego i elegancko wykończonego obuwia, raczy się zgłosić do Magazynu Obuwia damskiego, przy ulicy Niecałej № 3.

731 **Jan Borodzicz.**

Skład Herbaty, Cukru, Kawy, etc. etc.

pod firmą:

L. Wielenkina,

Nowy-Świat № 25, między Chmielną i Aleą Jerozolimską.

Otrzymał na Skład Główny **oryginalne WINA FRANCUZKIE, Białe i Czerwone,** które ze względu na wyborowy gatunek i nizką cenę, poleca Szanownej Publiczności. 202—r

!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.** Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-g dom od Nowego-Światu.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za ¼ sążnia **rs. 3 kop. 75 Olszowe rs 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na ¼ sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12½** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą Magistratu. 695

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Każdy,

Kto farbuje włosy,

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Niecejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów i nie brudzi ciała i bielizny. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50. Perfumerja **á la Renaissance, Nowy-Świat № 41,** i Perfumerja **Leona, Nowo-Senatorska № 4.** —316—r

Do tychże Perfumeryj nadszedł

Poudre Fleur de Cygne,

ŁABĘDZI PUDER.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędz Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.—Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Niedawno przybyły do Warszawy, **upoważniony od rządu**

NAUCZYCIEL

języka francuzkiego, przyjmuje lekcje na pensjach i w domach prywatnych.—Oferty prosi składać w Księgarni p. Sennewalda. 651

Pewien młody łotr, przybyły z prowincji, ośmiela się pisać w moim imieniu do pp. Kupców o branie rozmaitych towarów na kredyt, jak niemniej podpisuje się na sfałszowanych Wekslach.—Uprzedzam przeto wszystkich, których to interesować może, że od nikogo na kredyt nie biorę, a Weksli żadnych nie podpisywałem i nie podpisuję

—585— **Teodor Sauvé.**

Za przystępną cenę Lekcje wyższej konwersacji francuzkiego

(Conwersantions élégantes et instructions), za cenę przystępną; po bliższe informacje Damy zechcą się zgłaszać na ulicę Hożą, dom p. Wojde, № 14b, mieszk. 12, od godziny 1 do 4 po południu. —159—r

Ktoby posiadał na wsi czy w Warszawie

Maszynę parową,

Kocioł parowy i Aparat Gorzelniczy, lub choć jeden z tych przedmiotów, raczy nadesłać dokładną informację na ulicę Leszno № 9, pod adresem Jana Krachelskiego. 344—r

Poszukuje się

Panny do kroju

bardzo zdolnej, za wysokiem wynagrodzeniem, do pierwszorzędnego magazynu w Warszawie.—Osoby, które takież miejsce w jednym ze znanych Magazynów zajmowały, zechcą złożyć piśmienne oferty w Kantorze tego pisma pod lit. G. J. № 6. —696—

Hoża 11.

5 pokoi z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią, przedpokojami, wodociągami i wygodami, od 1 Kwietnia r. b. —676—

Jest do sprzedania

Apteka,

z obrotem rocznym 4.000 rs. — Bliższa wiadomość u Kowalskiego, ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania № 19, lub u p. Gallego, **w składzie materjałów** —726—

LE GAULOIS

JOURNAL QUOTIDIEN POLITIQUE ET LITTERAIRE

Directeur Politique : JULES SIMON — *Rédacteur en Chef :* E. DE CYON

Administration : 9, Boulevard des Italiens, Paris

COMMENCERA LA PUBLICATION DE

POT-BOUILLE

(Mœurs de la Bourgeoisie Parisienne)

Nouveau Roman inédit de

ÉMILE ZOLA

—262—

MIGRENY. — BÓL GŁOWY.

GUARANA

PP. GRIMAULT & Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Jedna doza tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczona w łyżce wody z cukrem, wystarcza do uśmierzenia najsilniejszego **bólu głowy, migreny i newralgii.** Leczy również skutecznie boleści żołądka i biegunkę.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne.

243 r

Ważne dla Fabryk i Cukrowni!!!

Fabryka Skór Surowcowych

KAROLA KLEINERT,

egzystująca od lat kilku przy ulicy **Czerniakowskiej,** a niedawno przeniesiona do własnego domu **w Siedlcach, tuż przy rogatkach Czerniakowskich,** poleca swoje wyroby, a mianowicie: całe skóry, Troki w różnych szerokościach i części ich za cenę jak najprzystępniejszą, wszelkie zamówienia tak dla miejscowych, jako też i na prowincję, jak najśpieszniej załatwia.—Dla dogodności Szanownej Publiczności otworzyłem skład swoich wyrobów przy ulicy **Nowo-Proznej w Warszawie pod № 9,** gdzie przyjmuję wszelkie zamówienia. Za dobroć i trwałość towaru poręczam —28

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący SEZON, po nader przystępnych cenach. 11 r

CENY

W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec WĘGLA grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
" " " " z własnej kopalni „JAN" z odstawą.	"	1	"	—
" " " " kostkowego z odstawą	"	—	"	95.
" " " Drzewnego do samowarów z odstawą......	"	1	"	15.
Kowalskiego pub po kop. 35.				
" **Sążeń** kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	"	16	"	—
" " " " olszowego.	"	17	"	—
" " " " brzozowego	"	18	"	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny. Ul. Jerozolimska Nr 33. 10 r

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

Ważna Wiadomość!

Od 1 Kwietnia b. r. jest do wynajęcia **Mieszkanie** samo w sobie, z obszernym ogrodem owocowym i warzywnym, suche i ciepłe, składające się z 4 pokoi i kuchni, śpiżarni, piwnicy, góry, 2-ch komórek i wygódki.—Wiadomość przy ulicy Łuckiej № 4, u Właściciela. — Tamże są różne Lokale, większe i mniejsze, oraz pokoje kawalerskie, w nowo-wymurowanym domu i Skład na Węgle Kamienne do wynajęcia. 532

Zdolny Drukarz litograficzny

oraz **Chłopcy i Dziewczęta,** potrzebne są do Zakładu B. Bukaty i S-ka, Świętojerska № 12a. —574—

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY

L. FALĘCKIEGO i SYNA

sprzedaje towary na suknie balowe, oraz na wieczory i zabawy po następujących cenach:

18 łok. Mozambique w jasn. kol. za rs. **4.**

10 łok. Kaszmiru 2 ł. szer., w jasn. kol., za rs. **7.**

Atłas jedwabny, w jasnych kolorach, łokieć po kop. **70.**

Mora jedwabna, jasno-róż., crême, jasno-niebies. i biała, ł. po rs. **1** k. **20.**

Crêpe de Chéne jedwabna, w różn. des. i kol., łok. po kop. **60** i rs. **1.** 253

Niecała 12.

Apartament obszerny,

ozdobny, na 1-m piętrze, ze wszystkiemi wygodami, jako to: pokój kąpielowy, wodociągi, dzwonki elektryczne, gaz, trzy piwnice, góra osobna, stajnia, wozownia, jest do wynajęcia zaraz, rocznie, lub na kwartały, do Ś-go Jana, w Aleach Ujazdowskich № 21. 678

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. —670—

Tanie Obuwie Damskie.

Dla pp. Komisjonierów, zamawiających najmniej dwa tuziny na raz: buciki hamburskie, z gumą wysoką, szpilkowe, na zelówkach lub podsówkach, po rs. 3 kop. 80 para; buciki hamburskie, z gumą nizką, szpilkowe, na zelówkach lub podsówkach, po rs. 3 kop. 50 para; buciki prunelowe z gumą nizką, po rs. 2 kop. 20 para.—Pantofelki prunelowe, z dubeltowemi kokardami, po rs. 2 kop. 15 para; pantofelki, skórka platowa, z dubeltowemi kokardami, po rs. 2 kop. 35 para. — Większe zamówienia mogą być wysyłane za nachnamą.—Robota staranna, towar wyborowy. Stare-Miasto № 10, mieszkania 10. 614

MLECZARNIA

do sprzedania z całem urządzeniem, w dobrym punkcie. — Wiadomość: ulica Widok № 14, w Mleczarni. 613

Małe ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel, życzący sobie wyjechać na Wołyń dla przygotowania chłopczyka do trzeciej klassy gimnazjum filologicznego, posiadający doskonale język rossyjski z konwersacją i mający świadectwa ukończeniu odpowiedniego zakładu naukowego, zechce się zgłosić do Hotelu Rzymskiego, mieszkania № 28, między godz. 9 a 10 zrana. 842

Paryżanin, upoważniony przez władzę naukową, udziela lekcyj języka francuzkiego. Podwal № 17, mieszk. 32, rano do 11, wieczór od 4 do 6. Poszukuje pokoju przy familji, z całodziennem utrzymaniem za lekcje.

Chemik, mający stanowisko w cukrowni, choćby z małem uposażeniem, ale z mieszkaniem dla rodziny, jeśliby życzył sobie zamienić się na stanowisko w głębokiej Rosji z płacą Rs. 3,000, raczy się zgłosić pod № 17 na ul. Bracką, mieszk. № 5. 693

Osoba z wyższem wykształceniem, praktyczna, dawniej nauczycielka przedmiotów klasycznych, następnie kierująca pracownią sukień, udziela specjalnie nauki kroju. Pragnie przyjąć miejsce do towarzystwa, lub matkowania panienkom, wyręczania pani domu, lub jako lektorka. Rekomendacje najchlubniejsze. Nowy-Świat № 68, m. 34. 704

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do gimnazjum, instytutu Muzycznego, lub zakładów rękodzielniczych, w domu szanownym, gdzie korzystać mogą z konwersacji francuzkiej, a w razie potrzeby i pomocy naukowej. Wiadomość u Prof. de Préchamps, ulica Długa № 23. 691

Poszukuje się młodej Francuzki na demiplace. Wiad. Nowogrodzka № 23, m. 16.

Dawizon, buchhalter, zaprowadza i reguluje księgi handlowe. Chcącym obznajmić się z tą czynnością, udziela potrzebnych wiadomości. Hoża № 16. 789

Pomieszczenie dla uczennicy Instytutu Muzycznego, z całodziennem utrzymaniem za Rs. 25; tamże wyborny fortepian. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, mieszk. 16. 965

Lekcje kroju, wedle najświeższej metody, po cenie umiarkowanej, udzielam w mieszkaniu mojem i na mieście. Nowy-Świat № 43, lokalu 14. 1033

Zakład Naukowo-Rzemieślniczy dla kobiet, pod firmą O. Suchowieckiej, Bracka № 14, (wejście od Chmielnej), zawiadamia o nowo-otwierającym się kursie nauki kroju. 7r

Student Uniwersytetu filolog, (z wyższych kursów), z medalem, znający przytem praktycznie języki: francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w obrębie kursu gimnazjalnego; może przyjąć zajęcie i w rannych godzinach. Adres: Wspólna № 34, mieszkania 3, do St. C. 1121

Osoba, posiadająca gruntownie język niemiecki, jak również krawiecczyznę i różne robótki damskie, z dobrym świadectwem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Bracka № 12, mieszk. 8. Tamże udziela się lekcyj kroju w 14 dniach za 8 rs. 1110

Osoba niemłoda, mówiąca po niemiecku i mogąca udzielać początków języka polskiego i francuzkiego, potrzebna jest na wieś do dwóch 8-letnich panienek. Ulica Sowia № 3, mieszkania 8, od 9 do 12 rano. 1123

Niemka wykształcona, z wyższą muzyką, żąda zaraz pomieszczenia. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem A. Damerau, Krakowskie-Przedmieście domu № 36. 1127

Niemka, posiadająca dobrze język francuzki, poszukuje lekcyj za pośrednictwem C. Blumental. Włodzimierska № 3. 853

Posady i prace.

Potrzebny jest Uczeń do praktyki felczerskiej. Senatorska № 9, dom przechodni Roezlera, u Felczera. 56

Podaptekarz w podeszłym wieku, potrzebny do Apteki na prowincję. Wiadomość ulica Marjańska № 2, w Restauracji. 801

Subjekt do handlu wódek potrzebny jest z kaucją rs. 400, może być żonaty. Mający chęć pomieszczenia się, zostawią swoje adresa w Kantorze Kur. War. pod liczbą 56. 934

Bona Francuzka, potrzebna jest na wieś do dwojga dzieci. Wiadomość: ulica Leszno № 52, mieszkania № 4. 884

Potrzebna jest na wieś Guwernantka do 9-letniej dziewczynki, ze znajomością języka francuzkiego i muzyki. Zgłaszać się na ulicę Włodzimierską № 4, mieszk. 11. 1012

Panny szyjące kapelusze słomkowe w ręku, obeznane przytem z maszynami do szycia bielizny, mogą w krótkim czasie nauczyć się szyć kapelusze, na specjalnych do tychże maszynach. Wiadomość w fabryce Cukiera i Fischauta. Świętojerska № 24. 1039

Panny, kompletnie uzdatnione w krawiecczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu Salomei Waldenberg, pod firmą M. Bronz. Miodowa № 2, Podwale № 3. 1049

Natychmiast potrzebne są Panny podręczne i do nauki. Grzybowska № 8, mieszk. 6. 107

Potrzebną jest zaraz Maszynistka do bielizny. Wspólna № 32, mieszkania 18. 105

Potrzebną jest Osoba przyzwoita z kaucją, na sklepową do sklepu galanteryjno-dystrybucyjnego. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod № 10, 1-sze piętro, № 4 mieszk. 1028

Fachowa bufetowa potrzebuje miejsca do restauracji lub do zarządu domu, do osoby pojedyńczej od 1 Lutego. Ulica Niecała № 2, mieszkania 9. 896

Potrzebny jest chłopiec od 10 do 12 lat wieku, do lekkiej posługi. Wiadomość w aptece K. Lerowskiego, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 886

Potrzebna Bona, rodowita niemka, do dwojga dzieci: dziewczynki dziewięcio-letniej, a chłopczyka sześcio-letniego. Wiadomość przy ul. Widok № 17, mieszkania 9. 1077

Urzędnik, człowiek familijny, młody, poszukuje posady rządcy domu, za skromne wynagrodzenie; jako technik może mieć przytem dozór techniczny. Oferty nadsyłać uprasza na Chmielną № 28a, mieszk. 15. 1088

Rodowita Niemka, Bona z Wrocławia, parę dni jak przyjechała, nieumiejąca ani słowa po polsku, poszukuje miejsca zaraz do dozoru dzieci, można się z nią rozmówić: od godz. 10 do 5 po obiedzie. Nowy-Świat № 51, mieszkania № 3. 1090

Panna potrzebna do bielizny, szyjąca na maszynie Pollaka. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 1076

Potrzebny Rządca do kilku domów, znający przepisy policyjne, z kaucją. Wiadomość przy ulicy Zimnej pod № 5, mieszk. 9. 1069

Potrzebną jest zaraz Bona niemka do dzieci. Twarda № 7, mieszkania 5. 1058

Z kaucją rs. 150 potrzebny jest Szwajcar do kontramarkarni. Wiadomość w Restauracji, ulica Miodowa № 2. 1139

Osoba, kompletnie znająca krój i szycie krawiecczyzny i bielizny, poszukuje miejsca na przychodnią w domach prywatnych; może mieć swoją maszynę. Adres: ulica Mokotowska № 21, mieszkania 44. 141

Mechanik H. Grodzieński, przyjmuje wszelkie roboty, w zakres mechaniki wchodzące. Elektoralna № 14. 122

Poszukuje zajęcia jako pomocnik do kancelarji Sądu Gminnego. Nowy-Świat № 42, stróż wskaże. 1136

Uczeń, skończywszy cztery klasy, poszukuje miejsca w terminie. Adres: Chłodna № 12.

Potrzebne są Panny uzdatnione i podręczne, oraz do nauki. Długa № 16, wprost cerkwi. W. Zadzińska. 1115

Uczeń handlowy może zaraz znaleźć miejsce w składzie obić Seweryna Mazur i S-ki, przy placu Teatralnym. 1098

Potrzebna Bona polka na wieś, z niemiecką konwersacją. Wiadomość: Wspólna № 18, mieszkania № 4. 1081

Potrzebni są z dobrą rekomendacją: Niańka niemka młoda, i Chłopak do posług młody, który zna Warszawę. Wiadomość: Miodowa № 13, w magazynie damskim. 1125

Panny podręczne i do nauki, do bielizny, oraz Nauczycielka muzyki, potrzebne są. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 54. 1126

Potrzebną jest Kucharka na wyjazd na Podole, znająca się doskonale na kuchni i na pieczywie. Żądane są chlubne świadectwa. Pensja 18 rs. Wiadomość: Chmielna № 54, mieszkania 11. 1134

Potrzebna Sklepowa do sprzedaży pieczywa, przy sklepie jest oddzielny pokój; kaucja wymagana. Wiadomość bliższa: Nowy-Świat № 32, mieszkania № 16. 1057

Potrzebne są zaraz Panny podręczne do staników i spódnic, oraz do nauki. Twarda № 6, w bramie na dole. 1055

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania za cenę nizką Garnitur Mebli: dwie Szafki do bielizny, Sofa, Szeslong skórą kryty, Lustro i t. p. Elektoralna № 29, I-e piętro. 985

Do sprzedania bardzo piękne meble do salonu, atłasem kryte, orzech mat, pięknie rzeźbione, i czarne krzesełka, czarnym atłasem kryte. Obejrzeć można codziennie od godziny 11-tej do 1-szej. Rymarska 4, m. 7. 969

Jest do sprzedania Suknia atłasowa, koloru heliotrop, koronkami ubierana, użyta przez parę godzin, za bardzo przystępną cenę. Ulica Zielna № 26, mieszk. 5. 936

Kareta podwójna petersburska, zupełnie w dobrym stanie, prawie nowa, jest oddana do sprzedania w fabryce powozów F. Loretz, przy ulicy Leszno № 24. 1002

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Pawiej, u właściciela domu № 44. 113

Tanio! Kareta petersburska w zupełnie dobrym stanie. Elektoralna № 45a, m. 7. 1013

Do sprzedania elegancka Suknia balowa, nieużywana, biała, na wpół atłasowa, przybrana kwiatami, sprowadzona z zagranicy; tamże jedwabna bordo, aksamitem przybrana, również balowa. Twarda № 10, poprzeczna oficyna, 3-cie piętro, mieszk № 40. 1014

Meble do sprzedania z kilku pokoi: Dwa garnitury, szafy, szafka do bielizny i książek, serwantka, biurko męzkie i damskie, kredens, stół, para łóżek, lustra, tremo, fotele, szofejzy do gabinetu, szeslong, nocna szafka, stół do garnituru, krzesła czarne, atłasem kryte, gzemsy i tym podobne przedmioty. Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, z bramy na lewo, 1-sze piętro, od 10 do 7. 1046

Meble mało używane tanio do sprzedania, mianowicie: Garnitur rzeźbiony, Garnitur francuzki, Biórko, Stoliczki damskie wyzłacane, Lustra, Trema, Konsolki składane do kart, Szafa orzechowa do garderoby, Szafka do bielizny, Szafka nocna, Bibljoteczka, Komoda, Zegar stołowy rzeźbiony, Tualetka damska, Fotele, Gzemsy do firanek, Kwiaty. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 834

Kurtki i spodnie, kaftaniki i kalesony jelonkowe i zamszowe. L. Kunicki, Krakowskie-Przedmieście № 7. 846

Łóżka mahoniowe wraz z materacami, są do sprzedania za rs. 40. Wiadomość w Składzie drzewa, Tamka № 2, róg Dobrej. 928

Dywan perki jedenaście łokci długi, do sprzedania. Włodzimierska № 11A, kantor Ernesta Gaya. 736

Maszyna do szycia do sprzedania za nizką cenę. Włodzimierska № 14, m. 6. 899

Fortepian do sprzedania, fabryki Buchholtza, za rs. 80. Podwal № 20, mieszk. 3. 1021

Z powodu braku miejsca do sprzedania Pianino palisandrowe, z renomowanej zagranicznej fabryki, prawie nowe, za b. przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ulicy Świętojerskiej № 12a, u optyka. 1001

Balowa suknia, niebieska, jedwabna; stół i inne sprzęty domowe i kuchenne, również złoty garnitur i inne kosztowności są za przystępną cenę zaraz do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 2, w sklepie pieczywa krakowskiej piekarni. 1119

Z powodu wyjazdu są do sprzedania Meble za mierną cenę. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, w oficynie, № 16 mieszk. 816

Kareta dwu-osobowa i chomonta angielskie, czarne za Rs. 280, pozostawiono do sprzedania. Leszno № 21. 968

Jubiler J. Bether, sprzedaje wyroby złote najtaniej, również wszelkie obstalunki i reparacje wykonywa sumiennie i na czas; obrączki ślubne, w razie żądania, wykonywa na poczekaniu. Freta № 8 945

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia za bardzo nizką cenę. Wspólna 10, m. 12. 63r

Suknia biała atłasowa i ponsza, szafa do sukień, parawan, stół okrągły, do sprzedania. Wielka № 11. 859

Do sprzedania: Siodło angielskie z całym przyborem, Faeton i Sanki petersburskie nowe, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u rządcy: ulica Rybaki № 8/2567/8. 1026

Do sprzedania urzędowej roboty jedna Kareta potrójna, jedna podwójna; 2 Wolanty: Faeton; Szaraban, 1 Sanki petersburskiej roboty, elegancko i mocno zbudowane. Ulica Nowolipki № 38b. 811

Dla braku miejsca. Garnitur Mebli do sprzedania, zupełnie nowy, orzechowy, bez stołu, za przystępną cenę. Wiadomość: róg Źródłowej i Bocznej № 1, mieszkania 4, pierwsze piętro. 917

Korzystny interes! Zakład wódek, egzystujący kilkanaście lat, jest do sprzedania z powodu nagłej zmiany. Wiadomość powziąć można w kiosku: róg ul. Leszna i Rymarskiej.

Do sprzedania Sortie de bal, zupełnie nowe, b. kosztowne, za nizką cenę, i inne rzeczy. Ulica Widok № 19, mieszk. 3. 1109

Na maskaradę! Trzy zupełnie nowe Kostjumy za nizką cenę są do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość: plac Krasiński № 2, mieszkania 5. 1112

Ślubna Suknia biała, kaszmirowa, na osobę szczupłą, jest do sprzedania w sklepie p. Güthner, ul. Marszałkowska № 34. 1107

Suknia balowa, lilla, z atłasem i koronkami, raz użyta, za 20 rs. do sprzedania. Ulica Świętojańska № 2, m. 5, do g. 12 rano. 1108

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania. Ul. Mylna № 7, mieszkania 13. 1106

Za bardzo przystępną cenę są do sprzedania Wozy od węgli i utensylja. Wiadomość: Marszałkowska № 25. 1102

Do sprzedania Suknia ślubna atłasowa, może być odswieżoną, w pracowni sukień „Felicji", Dzika № 18; oraz garnitur Mebli orzechowych z Lustrem. 1099

Tokarnie żelazne: pociągowa, 10 stóp długa, z przyrządem do toczenia poprzecznego i do rznięcia gwintów, 2 zwyczajne pedałowe, wiertarnia filarowa i prasa balansowa, są do sprzedania w składzie maszyn pp. Wasilewskiego i Kaniewskiego, Nowo-Senatorska № 5.

Fortepian czarny, o 6-ciu oktawach, zupełnie wyrestaurowany, za cenę Rs. 110 jest do sprzedania przy ulicy Ogrodowej pod № 5, mieszkania 33. 1133

Z powodu wyjazdu do sprzedania: Szafa do sukień duża i mała, stół przed kanapę, dwa łóżka, parawan i wózek dziecinny, po bardzo przystępnej cenie. Ul. Wielka № 11, pierwsze piętro. 1132

Są do sprzedania dwa instrumenta palisandrowe: Pianino i Fortepian o 7-u oktawach, koncertowy. Wiadomość w dystrybucji. Miodowa № 3. 1140

Fortepian nowy jest do wynajęcia w fabryce fortepianów T. Elwart. Ulica Mokotowska № 21, 2-gi dom od placu S-go Aleksandra.

Interesa handl. i majątk.

Rs. 400. Potrzebny jest Wspólnik do interesu, mającego niezawodną przyszłość; pożądany jest udział w pracy. Ogrodowa № 17, m. № 8, od godz. 1 do 3 i od 7 wieczór. 1095

Rs. 2,250 jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie, w środku miasta położony. Suma ta winna się mieścić na pierwszej połowie wartości domu w hypotece wykazanej i na fajerkasie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod № 10, mieszk. 16. 1118

Potrzebna jest pożyczka 1,000 albo 3,000 rs., na pierwszy № hypoteki majątku ziemskiego w blizkości Warszawy, na rok jeden. Interesowani raczą złożyć swe adresa w kiosku: róg Leszna i Rymarskiej, pod lit. W. S.

Poszukuje się pożyczki od 300 do 500 rs., z gwarancją opartą na interesie przemysłowym i etatowej pensji. Osoba pojedyncza, posiadająca powyższy kapitał, może mieć mieszkanie i życie. Wiadomość: Długa № 5, mieszkania № 17. 126

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu, z ładnem mieszk. Ul. Żelazna № 28.

Restauracja jest do odstąpienia w każdym czasie, na dogodnych warunkach, przytem jest Bilard do sprzedania z bilami. Wiadomość przy ulicy Wązki Dunaj, pod № 8, na 2-m piętrze, mieszkania № 10. 1124

Kawiarnia w środku miasta, dobrze procentująca, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, obok Kopernika. 1116

Młyn wodny jest do sprzedania w okolicach Warszawy, przy szosie położony. Tamże 200 morgów ziemi do rozkolonizowania, w połowie gruntu ornego, w połowie nowiny. Wiadomość: ul. Elektoralna № 34, m. 19. 1117

Sklep wiktuałów i norymberszczyzny, egzystujący od lat kilku w domu № 2B, przy ulicy Marjańskiej, wraz z mieszkaniem zdatnem na jaką pracownię, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu. 1114

Sklep jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiad. na miejscu: ul. Szpitalna № 5. 1135

Magle do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11. 1129

Są do sprzedania trzy Folwarki, razem lub pojedynczo, 5 mil od Warszawy, w powiecie Grójeckim, z łąkami, lasem, ze stałym dochodem rs. 2,000, lub do zamiany na dom w Warszawie, albo na inny majątek. Bliższa wiadomość na ulicy Oboźnej, domu № 6, mieszkania 10. 1087

Z powodu słabości, jest do odstąpienia każdego czasu Sklep Wiktuałów, z wszelkiemi zapasami zimowemi, przy ulicy Browarnej, pod № 5, w domu Wewiórki. 1079

Rs. 1,000 lub 1,500 potrzeba zaraz, gwarancja pewna. Wronia № 17, m. 1, na dole.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Nowolipki № 23, wiadomość w sklepie. 1071

Sklep Wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Marjensztad № 7. 1053

Dla utworzenia spółki udziałowej z kapitałem 10,000 rubli, do nowego, bardzo korzystnego interesu, potrzeba jeszcze kilku spólników, z wkładami po 500 rubli. Objaśnień udziela pan Wacław Laudyn, właściciel sklepu na rogu Wielkiej i Złotej № 6, w godzinach przedpołudniowych. 114

Sklep rękawiczniczy z wystawą, na najpryncypalniejszej ulicy, z towarem lub bez takowego, jest do odstąpienia w każdym czasie, lub od 1 Kwietnia r. b., przy sklepie jest mieszkanie. Osoby, życzące sobie go nabyć, zechcą adresy zostawić w Kantorze Kur. War. pod lit. K. E. W. 1009

Sklep rzeźnicki do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość na Placu Zamkowym w Składzie nafty p. Marji Czyżewskiej. 1030

Zakład Stolarski S. Piekarskiego. Bednarska № 13, sprzedaje różne Meble, po cenach jak najprzystępniejszych. Obstalunki wszelkie i reparacje przyjmuje. — Potrzebni są także Praktykanci. 1045

Magle do sprzedania. Róg ulicy Pańskiej i Wielkiej. 1035

Za rogatką Mokotowską od 1-go Kwietnia r. b. jest do wydzierżawienia Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, stajnią i wozownią. Wiadomość w Mokotowie u p. Witkowskiego u rządcy Kielmana. 1007

Restauracja do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowy-Świat № 45, z obszernym ogrodem, w którym się mieszczą zabudowania restauracyjne, z werendą, kilkoma altanami i lodownią. Wiadomość na miejscu u Rządcy, od godziny 3-ciej po południu. 1016

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny i materjały piśmienne, jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 13, wprost Włodzimierskiej.

Jest do sprzedania Sklep Wiktuałów, dobrze procentujący. Krucza № 11. 718

Do sprzedania Piekarnia w środku miasta, z wyrobionemi gospodami. Wiad.: Wspólna № 13A, mieszkania № 15, zrana do 10, po południu od 3 do 5. 915

Magle do sprzedania z obszernem mieszkaniem. Ulica Bracka № 4. 935

Do sprzedania Sklep Wiktuałów za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 5. 894

Do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu Restauracja przy ul. Solnej № 1. 920

Młody człowiek mający rs. 2,000 kapitału, chce przystąpić do współki interesu już istniejącego, albo mającego się utworzyć. Adresa w Kantorze pod: lit. A. 1004

Do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany Folwark włók 7, mila od Łodzi, oziminy korcy 50, ogród, kopalnia torfu, dwór i budowle w połowie murowane, dobre, inwentarz żywy i martwy dostateczny. Wiadomość: Mazowiecka № 1, u Adwokata Gałeckiego. 997

Do sprzedania Sklep wiktuałów, z zimowemi zapasami i wszelkiem urządzeniem, z powodu zmiany interesu. Ul. Kościelna № 9.

Magle do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 12. 782

Do sprzedania blizko kolei Wiedeńskiej Majątek ziemski, rozległości 11½ włók w pszennej glebie, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: Biuro Uniwersalne robót Technicznych i Budowlanych, Puciata, Wspólna № 18.

Młyn wodny do wydzierżawienia od św. Jana r. b. Wiadomość: Biuro Uniwersalne robót Technicznych i Budowlanych, Puciata, Wspólna № 18. 648

Rs. 1,600 lub 2,000 potrzebną jest pożyczka na rok jeden, gwarancja hypoteczna najpewniejsza. Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 16, z rana do godz. 11. 967

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka № 7. 973

Skład Węgli kamiennych i Drzewa jest do odstąpienia za cenę przystępną. Wiadomość w dystrybucji, ul. Pańska № 38. 987

Jest do odstąpienia Kawiarnia w dobrym punkcie, od lat kilku egzystująca, przytem jest bilard, szafy i t. p. Wiadomość: ulica Podwale № 22. 355

Kawiarnia, jest do sprzedania powodu zmiany interesu. Freta № 25 nowy. 1006

Lokale.

Pokój przy familji, z usługą, dla osoby lubiącej spokój. Hoża № 12E, mieszk. 1. 116

Zaraz do wynajęcia Pokój z meblami i samowarem, 7 rs. miesięcznie. Lipowa № 3, mieszkania № 10. 1066

Od 1 kwietnia r. b., jest do najęcia na 1-m piętrze, z dwoma balkonami 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, cienny pokoik, z wszelkiemi wygodami, za rs. 750 rocznie, przy ulicy Zielnej № 26. 1070

Pokój suchy i ciepły, ładnie umeblowany, jest do odnajęcia od 1 Lutego, dla kawalera lub panny, może być z pianinem, usługą i samowarem. Chmielna № 28. m. 15. 1089

Piwnica, suterena duża na warsztat lub składy, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, oraz inne lokale do najęcia od 8 Kwietnia, na rogu ulicy Mokotowskiej № 21, przy placu S-go Aleksandra. 1083

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwiema piwnicami i wspólną górą. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej № 4. 112

Trzy pokoje umeblowane, każdy z osobnym wchodem. Wiadomość na miejscu pod kolumnami teatru wielkiego, 1-sza sień od ulicy Nowo-Senatorskiej, obok składu herbaty p. Stanisławskiego, mieszkania № 17. 1023

Do wynajęcia zaraz Warsztat dla stolarza, kołodzieja, bednarza lub tapicera, z mieszkaniem, 3 pokoje z kuchnią i innemi pomniejszemi lokalami, przy ul. Wołyńskiej № 22. 1018

Pokój kawalerski z usługą, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Lutego 1882 r. Ulica Śliska № 3, mieszkania 10. 936

Pokój wspólny, ciepły, dla osoby płci żeńskiej, przy wdowie. Ulica Bonifraterska № 7, mieszkania 22. 1005

Dwa Pokoje do najęcia. Ulica Senatorska № 4. 1000

Jest do odnajęcia pół Sklepu. Wiadomość w Składzie nici, Krak.-Przed. № 93. 1043

Są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie № 51, w domu żółto malowanym, Lokale na I-m piętrze z balkonem, składające się: z 6, 5, 4, 3 i 2 pokoi, z kuchnią i przedpokojem, oraz stajnia i ogródek. Mieszkania dla dorożkarzy. Wiadomość u Rządcy domu. 1048

Pokój frontowy z meblami lub bez, jest do wynajęcia. Elektoralna № 18, m. 6. 953

Salon, pokój sypialny i przedpokój, na parterze, wygodnie umeblowany, za cenę rs. 25 miesięcznie. Bracka № 5, lokalu 17. 984

Do wynajęcia zaraz dla osoby płci żeńskiej Pokój z opałem i usługą, za Rs. 8. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, mieszk. 16. 966

Pałacyk w ogrodzie Róż, za Doliną Szwajcarską, z 11 pokoi, suteren, lodowni, kąpieli, stajni i wozowni złożony, do najęcia od Wielkiej-Nocy lub S-go Jana. Wiadomość w kantorze Hotelu Polskiego. 735

Dla Panien!!! Pokój duży, ładny, za 4 rs. miesięcznie, z opałem, samowarem, a na życzenia mogą być i obiady za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu, Nowogrodzka № 25, mieszkania 29. 103

Poszukuje się porządnej współlokatorki na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 1037

Poszukuje się sklepu z jednym pokojem i kuchnią. Adresa proszę zostawić w składzie cygar Juliana, w hotelu Paryzkim. Tamże wiadomość o czterach pokojach, kuchni i przedpokoju, na 1-m piętrze, które są do odnajęcia, jak również o meblach używanych, które są na sprzedaż. 1025

Do wynajęcia w okolicy Grzybowa całe 1-sze piętro, mogące służyć na jaki zakład lub inny użytek, składające się z 3-ch dużych sal, z 3-ch mniejszych pokoi, kuchni dużej ze zlewem, piwnicy, góry i składu na drzewo; tenże lokal na żądanie może być rozdzielony. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 727

Sklep z wystawą do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę. Elektoralna 45a.

Do 1-go Kwietnia są do odstąpienia 3 pokoje na parterze, pasaż, góra i piwnica, za rs. 30. Wiadomość: Marszałkowska № 25, u stróża. 1101

Do wynajęcia przy ulicy Ogrodowej № 5, obok Solnej, od każdego czasu lub od 1-go Kwietnia r. b. 3 pokoje z kuchnią i spiżarką, oraz obszerny tunel z 3-ma pokojami, na bawarję lub na inny proceder, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 1054

Do wynajęcia przy ul. Szpitalnej № 2, na parterze, Lokal o dwóch wejściach, trzy pokoje, suche, ciepłe i widne, przedpokój i kuchnia z wodociągiem.—Tamże do sprzedania używane meble: szafa jesionowa, kanapa i wystawa rzeźbiona, dębowa; stróż wskaże.

Salon z sypialnią zaraz do najęcia. Mazowiecka № 1, mieszkania 4. 1131

Pokój umeblowany z przedpokojem, za rs. 15 miesięcznie; obiady na miejscu za rs. 10. Widok № 8, mieszkania 9. 1122

Cała oddzielna oficyna jedno-piętrowa z ogródkiem, mogąca służyć na zakład naukowy lub też na jaki proceder, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 32, wiadomość na miejcu u rządcy. 498

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Wynajem ekwipaży, Marszałkowska № 28. Ślub, Pogrzeb Rs. 2 kop. 75. Bal, Wieczór Rs. 3. Teatr, Koncert Rs. 2 kop. 50. 724

Potrzebną jest Mamka do sześcio-tygodniowego dziecka. Ul. Tamka № 38. m. 2. 1061

Poszukuje się I-go tomu „Encyklopedji Kościelnej" przez Ks. Nowodworskiego. Ktoby miał takowy do sprzedania, zechce się zgłosić do kantoru hotelu Europejskiego. 781

Suknia jasna wieczorowa, parę razy tylko użyta, na osobę dobrego wzrostu, do sprzedania za połowę ceny. Wiadomość: ulica Złota № 43, mieszk. 17. Tamże poszukiwaną jest Bona Francuzka z dobrym akcentem. 907

Malarz pokojowy i znaków, podejmuje się z największą akuratnością malowania znaków i wyklejania pokoi, po najniższych cenach. — J. Wober. Ulica Bednarska № 15, na 3-m piętrze, mieszkania 16. 1038

W Ujazdowskim wojsk. szpitalu, potrzebną jest dostawa lodu, dla zapełnienia szpitalnych lodowni. Osoby życzące się tem zająć, mogą się udać do Komisarza tegoż szpitala p. Lebedowa w każdym dniu. 1128

Loków 2,500 par, od Rs. 2 do Rs. 50 za parę, wieczne, tak zwane krauzowane. Peruki maskaradowe, Rs. 1 kop. 50 za wynajęcie. Zakład poleca jako znakomitość, czesanie z przodu, rodzaj grzywki.—Karol Smosarski, Długa № 43. 1105

Teatra amatorskie, potrzebujące pomocy oraz dodatków fryzjerskich, tak w Warszawie jak na prowincji, raczą się zgłosić do Fryzjera Teatru Warszawskiego, J. Kleszczyńskiego, Podwal, № 3 nowy. 659

Loki krauzowane po rs. 1, 2, 3, oraz znaczny zapas warkoczy w różnych kolorach, poleca Fryzjer Teatru Warszawskiego J. Kleszczyński. Podwal, № 3 nowy. 658

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu; ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Al. i Jerozolimskiej. J. Kewicz. 314

U Akuszerki jest do umieszczenia Mamka, z bardzo obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Bracka № 6. 1130

Osoba!! wyższego pochodzenia, któraby spodziewała się słabości w końcu Lutego lub w pierwszych dniach Marca, i chciała swoje dziecię oddać na własność małżeństwu bezdzietnemu bardzo zamożnemu, zechce się zgłosić do akuszerki E. P., róg Chmielnej i Brackiej, № 19 od Brackiej. 1120

Mamki doborowe: jedna ze świeżym, druga z dwu-miesięcznym b. obfitym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Długa № 19, mieszkania 8, od frontu. 1097

Mamka młoda, jest ze świeżym pokarmem przy ul. Krzywe-Koło № 195/26, na 2 piętrze.

Akuszerka Kulikowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, gdzie chora znajdzie przychylność i opiekę. Pańska № 5. 1022

Mamka życzy przyjąć miejsce. Wiadomość: ulica Hoża № 15, wejście od Kruczej, lewa oficyna, mieszkania № 15. 889

Dziecko roczne, zdrowe, ładne, dziewczynka, do oddania na własność. Wiadomość Nowolipki № 34, w podwórzu, 1-sze piętro, mieszkania № 5. 871

U Akuszerki jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat № 36. 563

Akuszerka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka.—Stare-Miasto № 21 nowy. 472

Akuszerka M. S. przyjmuje osoby spodziewające się słabości na bardzo dogodnych warunkach, z umieszczeniem dziecka. Ulica Bracka № 6. 558

Nagrody rs. 3. Dnia 24 b. m., we Wtorek, wybiegła Suczka z gatunku mopsów, z nieobciętemi uszami. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić na Krak.-Przedm. № 38 mieszk. № 8. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1036

W dniu 12 (24) b. m. zginął duży Pies, wyżeł żółty, rasy ceter, koniec ogona biały; ktoby posiadał o nim wiadomość, niech da znać pod № 25 na ulicę Chmielną do stróża, za nagrodą. 1100

Nagrody rs. 1. Idąc Nowym-Światem na Aleksandrję, zgubiono Pierścionek z brylancikiem. Znalazca raczy odnieść na Kruczą № 13B, mieszk. 2, w domu gdzie cukiernia. 115

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 16 (28) Января 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.